

# ARTYKUŁY I MATERIAŁY

Arkadiusz Słabig

## „ŻYCIE NIE LUBI PRÓŻNI OPERACYJNEJ”. DZIAŁALNOŚĆ SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA W ŚRODOWISKU UKRAIŃSKIM W WOJEWÓDZTWIE OLSZTYŃSKIM W LATACH 1975–1989

---

**Słowa kluczowe:** mniejszość ukraińska, Służba Bezpieczeństwa, inwigilacja, województwo olsztyńskie

**Schlüsselwörter:** ukrainische Minderheit, Sicherheitsdienst, Überwachung, Woiwodschaft Allenstein

**Keywords:** Ukrainian minority, the Security Service, surveillance, state Olsztyn

Licząca około 33 tys. osób<sup>1</sup> mniejszość ukraińska w okrojonym w wyniku reformy administracyjnej z 1975 r. województwie olsztyńskim była od dłuższego czasu przedmiotem intensywnych działań operacyjnych lokalnego aparatu bezpieczeństwa<sup>2</sup>. W pierwszych latach powojennych w społeczności Ukraińców widziano przede wszystkim zaplecze zbrojnego podziemia, w okresie stalinowskim agenturę obcych wywiadów, a po 1956 r. „klientelę” nieprzyjaznych emi-

---

<sup>1</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku (dalej: AIPN Bi), 066/514, Charakterystyka dotycząca ukraińskiej mniejszości narodowościowej województwa olsztyńskiego, 12 I 1977, k. 92.

<sup>2</sup> Informacje na temat aktywności organów bezpieczeństwa w środowisku Ukraińców na Warmii i Mazurach znalazły się w pracach Igora Hałagidy, *Członkowie ukraińskiego podziemia na Warmii i Mazurach po 1947 roku (zarys zagadnienia)*, Echa Przeszłości, 2004, t. V, ss. 213–234; idem, *Prowokacja „Zenona”. Geneza, przebieg i skutki operacji MBP o kryptonimie „C-1” przeciwko banderowskiej frakcji OUN i wywiadowi brytyjskiemu (1950–1954)*, Warszawa 2005, ss. 99–100, 156–158, 196–197, 243, 247–249 i 251, monografii Anny Kozieniewskiej-Lasoty, *Ukraińcy na Warmii i Mazurach w latach 1947–1970*, Olsztyn 2007, ss. 85–87, zbiorze dokumentów opracowanych przez Eugeniusza Miśiłę, *Akcja „Wisła”. Dokumenty i materiały*, wyd. 2, Warszawa 2012 (zwłaszcza dokumenty oznaczone numerami 262, 287 oraz 394–395), a także publikacjach Jerzego Necio, *Dużo zrobił dla uczelni i SB – Miron Sycz i inni a Służba Bezpieczeństwa PRL*, <[http://www.jerzynecio.eu/Duzo\\_zrobil\\_dla\\_uczelni\\_i\\_SB.html](http://www.jerzynecio.eu/Duzo_zrobil_dla_uczelni_i_SB.html)>, dostęp: 30.01.2014; idem, *Pruć historię – prząść legendę*, <[http://www.jerzynecio.eu/Pruc\\_historie\\_przasc\\_legende.html](http://www.jerzynecio.eu/Pruc_historie_przasc_legende.html)>, dostęp: 30.01.2014; idem, „Beskid” na Warmii i Mazurach – ukraiński obiekt z agenturalnej geografii, <[http://www.jerzynecio.eu/Beskid\\_na\\_Warmii\\_i\\_Mazurach.html](http://www.jerzynecio.eu/Beskid_na_Warmii_i_Mazurach.html)> dostęp: 30.01.2014; idem, *Unicka Cerkiew w „Beskidzie”*, <[http://www.jerzynecio.eu/Unicka\\_cerkiew.html](http://www.jerzynecio.eu/Unicka_cerkiew.html)> dostęp: 30.01.2014; idem, *Andrzej i Krystek: między Rzymem a Moskwą*, <[http://www.jerzynecio.eu/Andrzej\\_i\\_Krystek.html](http://www.jerzynecio.eu/Andrzej_i_Krystek.html)> dostęp: 30.01.2014.

gracyjnych „ośrodków nacjonalistycznych”. W okresie rządów Edwarda Gierka w ocenach sformułowanych przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa zagrożenia upatrywano w wysiłkach środowiska ukraińskiego na rzecz powstrzymania polonizacji i umocnienia własnej tożsamości. „Ukraińcy zawsze stanowili dość zwartą grupę o dużym poczuciu więzi rodzinnych i narodowościowych – stwierdzał ppor. Andrzej Grzelak. – Cechował ich daleko posunięty solidaryzm i [tam,] gdzie to było możliwe, wzajemnie udzielali sobie pomocy. Zamykali się we własnym gronie. Organizowano zamknięte zabawy taneczne, występy ukraińskich zespołów artystycznych nastawionych na widzów wyłącznie ukraińskich, na których konferansjerkę prowadzono w języku ukraińskim. Problemy te z biegiem lat były zażegnywane i łagodzone. Profilaktyka władz politycznych oraz działania operacyjne SB przyniosły odpowiednie skutki. Jednak należy nadmienić, że problemy te zlikwidowano, ale [tylko] pozornie. Wycofują się z działalności UTSK [Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego<sup>3</sup>] starzy Ukraińcy, ich miejsca zajmują własne dzieci, które od dzieciństwa mają zaszczerpione [poczucie tożsamości] i wyczulone są na problemy swojej odrębności narodowej”<sup>4</sup>.

Po 1975 r. rozpracowanie Ukraińców było domeną Sekcji II Wydziału III Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej (KW MO) w Olsztynie, przemianowanej 1 sierpnia 1983 r. na Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych (WUSW). Pomocniczą rolę, polegającą na gromadzeniu wstępnych informacji oraz typowaniu kandydatów na tajnych współpracowników, odgrywały w latach 1975–1983 posterunki i komisariaty MO, a od sierpnia 1983 r. komórki SB w Rejonowych Urzędach Spraw Wewnętrznych. Na szczeblu wojewódzkim do współdziałania, polegającego na wzajemnej wymianie informacji, zaangażowano też funkcjonariuszy Wydziału Paszportów i Wydziału IV KW MO/WUSW (inwigilującego wspólnoty wyznaniowe, w tym nierzymskokatolickie). W okresie od 23 października 1970 r. do 16 stycznia 1990 r. przedsięwzięcia operacyj-

---

<sup>3</sup> Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne (UTSK) powołano z inicjatywy władz w czerwcu 1956 r. Stowarzyszenie to na mocy obowiązującego prawa zostało podporządkowane Departamentowi Społeczno-Administracyjnemu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Dla władz polityczno-administracyjnych było narzędziem realizacji specyficznej polityki narodowościowej w PRL, zakładającej transmisję ideologii komunistycznej i stopniową asymilację ludności niepolskiej. Mniejszość ukraińska zaś, mimo dostrzegania wielu mankamentów w funkcjonowaniu Towarzystwa, widziała w nim jedyną oficjalną reprezentację w ówczesnych ramach ustrojowych, umożliwiającą podtrzymanie odrębności narodowej. W 1975 r. uległy likwidacji zarządy powiatowe i wojewódzkie UTSK. Dziewięć lat później dokuczliwą pustkę organizacyjną wypełniły (między)wojewódzkie Zarządy Oddziałów. W lutym 1990 r. na fali transformacji ustrojowej UTSK przekształcono w Związek Ukraińców w Polsce (ZUWP). Wszelchną analizę działalności UTSK przedstawił Jarosław Syrnyk, *Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne (1956–1990)*, Wrocław 2008.

<sup>4</sup> AIPN Bi, 066/514, Charakterystyka środowiska ludności ukraińskiej zamieszkałej w województwie olsztyńskim sporządzona przez ppor. Andrzeja Grzelaka, listopad 1984, k. 121.

ne „po zagadnieniu” ukraińskim koordynowano w ramach sprawy obiektowej<sup>5</sup> o kryptonimie „Beskid”<sup>6</sup>. Pozostawiona po niej dokumentacja, licząca grubo ponad tysiąc stron, ze względu na swoje imponujące rozmiary i wielowłatkowość należy do najcenniejszych zbiorów archiwaliów tego typu w skali kraju.

### Podstawowe kierunki pracy operacyjnej

Podstawowe wytyczne określające kierunki działania „ukraińskich” komórek SB ujmowano w rocznych planach pracy. Dokument z września 1977 r., opracowany przez mjr. Ryszarda Jaworskiego, kierownika Sekcji II Wydziału III KW MO w Olsztynie, sugerował podjęcie wysiłków na rzecz: „rozeznania działalności ukraińskich ośrodków nacjonalistycznych na Zachodzie” ze szczególnym uwzględnieniem problemu „metod i form ich oddziaływania” na Ukraińców w Olsztyńskim, kontroli osób narodowości ukraińskiej (zarówno obywatele PRL, jak i cudzoziemców) uczestniczących w międzynarodowym ruchu osobowym, okresowej inwigilacji byłych członków ukraińskiego podziemia nacjonalistycznego (przy pomocy osobowych źródeł informacji (OZI) będących w dyspozycji Sekcji II Wydziału III KW MO), „ochrony UTSK przed wykorzystaniem tej platformy do działalności sprzecznej ze statutem” (zwłaszcza koła Towarzystwa w Olsztynie), zbadania sytuacji wśród studentów narodowości ukraińskiej związanych z Akademią Rolniczo-Techniczną (ART) i Wyższą Szkołą Pedagogiczną (WSP) w Olsztynie (zakładano wykorzystanie agentury „na kontakcie” Sekcji II i III KW MO) oraz rozpracowania nauczycieli języka ukraińskiego delegowanych na kurs do Kijowa<sup>7</sup>.

W okresie od października 1980 r. do marca 1981 r. działalność Sekcji II Wydziału III KW MO w Olsztynie, podobnie jak innych wojewódzkich komórek SB podporządkowanych Wydziałowi II Departamentu III MSW, została zdominowana przez dwa kierunki aktywności. Pierwszy obejmował rozpoznanie i sparaliżowanie wysiłków podjętych przez terenowy aktyw UTSK na rzecz

---

<sup>5</sup> Sprawy obiektowe wszczynano w celu kontrolowania instytucji, organizacji, wydarzeń (określano je mianem zagadnień) i niewielkich, wyodrębnionych środowisk (w tym mniejszości narodowych i wyznaniowych). Niniejsze rozpracowania przybierały charakter profilaktyczny, polegający – w odniesieniu do mniejszości narodowych – na: zapewnieniu stałego dopływu informacji na temat wszelkich działań podejmowanych przez dane środowisko, zidentyfikowaniu jego liderów i ich poglądów, ustaleniu przyczyn działalności antysystemowej oraz jej rodzajów, przejawów i użytych środków, a także wykryciu i „neutralizowaniu” kontaktów ze strukturami poza granicami kraju. Wobec osób objętych sprawą obiektową zakładano odrębne sprawy – operacyjnego sprawdzenia lub rozpracowania oraz kwestionariusze ewidencyjne, zob. F. Musiał, *Podręcznik bezpieczeństwa. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2007, ss. 250–259.

<sup>6</sup> AIPN Bi, 066/514, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej o krypt. „Beskid”, 23 X 1970, k. 9; AIPN Bi, 066/515, Meldunek nr 18/90, 16 I 1990, k. 147.

<sup>7</sup> AIPN Bi, 066/514, Kierunkowy plan pracy w sprawie obiektowej kryptonim „Beskid” nr 3804 dotyczący nacjonalizmu ukraińskiego, 14 IX 1977, k. 104–106.

upodmiotowienia i instytucjonalizacji społeczności ukraińskiej w Polsce. Drugi zaś, podjęty pod wpływem alarmujących informacji KGB<sup>8</sup>, polegał na zbadaniu skali zaangażowania Ukraińców w działalność lokalnych ogniw Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” i wnoszenia w jego działalność problematyki ukraińskiej<sup>9</sup>.

Pod koniec stanu wojennego („który zahamował tendencje rozbijackie” w UTSK), jak wynika z planu opracowanego przez por. W. Leśniewskiego, kolejnego kierownika Sekcji II Wydziału III KW MO w Olsztynie, za podstawowe źródło potencjalnej destabilizacji w środowisku ukraińskim uznawano „ośrodki nacjonalistyczne”<sup>10</sup>. Jednak obok tego pojawił się nowy wątek, wynikający z wyodrębnienia się niezależnej od UTSK, zalegalizowanej ukraińskiej struktury młodzieżowej. W tym miejscu wyjaśniano, że „mimo niewystąpienia istotnych zagrożeń naruszenia porządku prawnego z punktu widzenia operacyjno-politycznego na uwagę zasługują ewentualne inicjatywy podejmowane przez grupę studentów WSP oraz pracownika naukowego ART, mgr Eugeniusza Misiłę”. W świetle powyższych ustaleń zadania olsztyńskiej SB „na odcinku” ukraińskim miały obejmować: „ochronę” operacyjną przed „wrogą” działalnością ukraińskich kręgów emigracyjnych, „zabezpieczenie” UTSK (zwłaszcza koła miejskiego w Olsztynie), „przed wykorzystywaniem tej platformy do działalności sprzecznej ze statutem”, inwigilację aktywistów studenckich należących do miejscowej Sekcji ukraińskiej przy Socjalistycznym Związku Studentów Polskich (SZSP) – zastąpionym później przez Zrzeszenie Studentów Polskich (ZSP), kontrolę operacyjną obywateli PRL narodowości ukraińskiej planujących pobyt czasowy w państwach kapitalistycznych oraz Ukraińców-cudzoziemców przybywających do Polski i wreszcie okresowe rozpracowanie (w uzasadnionych przypadkach) weteranów podziemia ukraińskiego (było ich łącznie około 360)<sup>11</sup>.

W pierwszej połowie 1984 r. funkcjonariusze SB z Olsztyńskiego zostali zaangażowani przez „centralę” do operacji „zabezpieczenia” kampanii sprawozdawczo-wyborczej poprzedzającej krajowy zjazd UTSK i wybory do jego władz naczelnych. „Posiadamy sygnały, że na niektórych zebraniach sprawozdawczych

<sup>8</sup> „Towarzysze radzieccy” wskazywali na rzekome przygotowania do utworzenia w obrębie NSZZ „Solidarność” autonomicznych „Niezależnych Ukraińskich Związków Zawodowych”; zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), 003172/5, t. 1, Pismo N. Siemaszko do płk. Henryka Walczyńskiego, dyrektora Departamentu III MSW, 17 II 1981, k. 272.

<sup>9</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo naczelnika Wydziału II Departamentu III MSW do naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie, 23 II 1981, k. 506; ibidem, Pismo naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 4 III 1981, k. 507; ibidem, Pismo naczelnika Wydziału III KW MO do naczelnika Wydziału III-A KW MO w Olsztynie, 4 III 1981, k. 508.

<sup>10</sup> Działania ośrodków nacjonalistycznych miały być elementem „antypolskiej kampanii propagandowej prowadzonej przez wrogie ośrodki i radiowe rozgłośnie zachodnie z inspiracji rządu amerykańskiego”.

<sup>11</sup> AIPN Bi, 066/514, Analiza w sprawie obiektowej „Beskid”, 1 II 1983, k. 109–110.

uaktywniają się elementy nacjonalistyczne, usiłujące przeforsować na delegatów swoich zwolenników – informowali przełożeni z Warszawy. – Zanotowano przypadki »podgrzewania« atmosfery przedzjazdowej w formie prezentowania ocen i poglądów nacjonalistycznych oraz wysuwania nierealnych wniosków i postulatów”. Polecono zainteresować się w szczególności: przebiegiem zebrań sprawozdawczo-wyborczych i spotkań „pod kątem ewentualnej aktywizacji elementów nacjonalistycznych”, udziałem aktywistów i działaczy delegowanych do obsługi zebrań, ich postawą i stosunkiem do ważniejszych zagadnień, treścią postulatów i wniosków pod adresem władz, „właściwym” doborem kandydatów do władz naczelnych stowarzyszenia „z wyeliminowaniem elementów separatystyczno-nacjonalistycznych”, a także typowaniem i opracowaniem kandydatów na tajnych współpracowników przydatnych do rozpoznania sytuacji i „zagrożeń” zarówno w UTSK, jak i całym środowisku ukraińskim<sup>12</sup>.

W listopadzie 1984 r. w zasadzie podtrzymano wytyczone w poprzednich latach kierunki działań. Jednak w związku z powstaniem komórek SB na szczeblu rejonowym (tworzono je od sierpnia 1983 r.) sformułowano także postulaty adresowane wyłącznie do ich funkcjonariuszy. Od pracowników operacyjnych Rejonowych Urzędów Spraw Wewnętrznych domagano się prowadzenia systematycznej dokumentacji „na zagadnienie” ukraińskie (ze szczególnym uwzględnieniem punktów nauczania języka ukraińskiego)<sup>13</sup>. W odpowiedzi na aktywizację lokalnych środowisk ukraińskich stawiano dezyderat wyprzedzającego informowania „władz politycznych i administracyjnych o wszelkich zjawiskach negatywnych i osobach reprezentujących takie postawy w celu niedopuszczenia do typowania tych osób do zajmowania konkretnych stanowisk”<sup>14</sup>.

Było to w dużej mierze odniesienie do „niepokojących” zjawisk, obserwowanych w ciągu ostatnich kilkunastu lat na terenie gminy Górowo Iławeckie – jednostki administracyjnej zasiedlonej w 40% przez Ukraińców. Sugerowano, że „jednostki narodowości ukraińskiej charakteryzujące się dużą aktywnością w zakresie działalności społecznej i o odpowiednim wykształceniu, obejmują różne stanowiska w miejscowych organach administracji państwowej”<sup>15</sup>. Proces aktywizacji górowskich Ukraińców zapoczątkowało objęcie w 1981 r. funkcji I sekretarza Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR przez tow. Tadeusza Kluska.

<sup>12</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo do naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie, 28 II 1984, k. 259.

<sup>13</sup> Wskazywano, że dużym uchybieniem w pracy SB RUSW było również nieprowadzenie teczek „na zagadnienie” ukraińskie, brak wykazów członków poszczególnych ogniw UTSK, zespołów artystycznych i „wszelkiego rodzaju kółek”.

<sup>14</sup> AIPN Bi, 066/514, Charakterystyka środowiska ludności ukraińskiej zamieszkałej w województwie olsztyńskim sporządzona przez ppor. Andrzeja Grzelaka, listopad 1984, k. 130.

<sup>15</sup> AIPN Bi, 066/514, Charakterystyka środowiska ukraińskiego na terenie gminy Górowo Iławeckie sporządzona przez mjr. Zenona Baczyńskiego, zastępcę szefa RUSW ds. SB w Bartoszycach, 12 XI 1984, k. 134.

„Jego stanowisko i stosunek do spraw związanych z ukraińską mniejszością narodową jest co najmniej sprzyjający, a raczej pobudzający do działalności to środowisko” – napisano w jednym z dokumentów. Wskazywano, że do jesieni 1984 r. niemal wszystkie najważniejsze stanowiska w gminnym aparacie administracyjnym i partyjnym znalazły się w rękach Ukraińców<sup>16</sup>. Wydaje się, że był to jeden z czynników paraliżujących niektóre, „antyukraińskie” działania SB. Policja polityczna, mimo wyrażonego sprzeciwu, była bezsilna wobec przekazania UTSK lokalu użytkowego w Górowie Iławeckim<sup>17</sup> oraz przyznawania wysokich odznaczeń państwowych osobom posądzanym w przeszłości o przynależność do ukraińskiego podziemia<sup>18</sup>.

Jednym z cenniejszych dokumentów obrazujących pracę SB w Olsztyńskim „w zakresie spraw i zagadnień dotyczących ochrony operacyjnej środowiska ukraińskiego” jest „Notatka z kontroli Wydziału III WUSW w Olsztynie – zagadnienie ukraińskie”, sporządzona w marcu 1986 r. przez ppłk. Tadeusza Szynkowskiego z Wydziału V Departamentu III MSW. Wynika z niej, że inwigilacja Ukraińców była w dalszym ciągu domeną Sekcji II Wydziału III WUSW w Olsztynie (tym samym nie dostosowano numeracji olsztyńskiej komórki do zmienionego zaszerogowania „centralnego” ogniwa rozpracowującego mniejszości narodowe). Jej funkcjonariuszami byli: kpt. Władysław Leśniewski – kierownik Sekcji, funkcjonariusz z jedenastoletnim stażem pracy, ppor. Andrzej Grzelak – inspektor, zatrudniony dwa i pół roku w SB oraz mjr rezerwy Ryszard Jaworski – w lutym 1986 r. ponownie przyjęty na pół etatu. Ich działalność nadzorował naczelnik Wydziału III ppłk Michał Kruk. Wyjaśniano, że najważniejsze kierunki pracy operacyjnej wyznaczono na podstawie aktualnej oceny sytuacji mniejszości ukraińskiej w Polsce oraz wytycznych wynikających z ustaleń poczynionych na szczeblu ministerialnym między przedstawicielami MSW PRL i KGB ZSRR. Uwzględniono zarówno „udokumentowane próby oddziaływania na to środowisko przez ośrodki nacjonalistyczne [na Zachodzie]”, jak również zaobserwowane inicjatywy Tymczasowej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” oraz „Solidarności

---

<sup>16</sup> W tym miejscu wymieniano stanowiska: naczelnika (i jego zastępcę) miasta i gminy, członków sekretariatu miejsko-gminnego Komitetu PZPR i dyrekcję Państwowego Ośrodka Maszynowego. Ukraińcy stanowili 20% składu osobowego Miejsko-Gminnej Rady Narodowej. Prócz tego naliczono przynajmniej 24 nauczycieli pochodzenia ukraińskiego – ibidem, k. 135–136, 140.

<sup>17</sup> W niniejszym pomieszczeniu po szybkich, intensywnych pracach remontowych organizowanych w czynnie społecznym zaczęto organizować pogadanki, odczyty, imprezy artystyczne, zabawy taneczne i zebrania robocze UTSK – ibidem, k. 138.

<sup>18</sup> Jak z niezadowolaniem stwierdzono: „Obecnie obowiązujący system składania wniosków na przyznanie odznaczeń państwowych całkowicie uniemożliwia SB wcześniejsze uzyskanie wyprzedzających informacji” – ibidem, k. 139. Warto nadmienić, iż w latach siedemdziesiątych SB powszechnie uczestniczyła w weryfikacji kandydatów do różnego rodzaju wyróżnień i odznaczeń. Podejrzenia o współpracę z ruchem nacjonalistycznym dyskwalifikowały wymienione osoby.

Walczącej” na rzecz „wciągnięcia inteligencji ukraińskiej (także białoruskiej i litewskiej) do współdziałania w ramach struktur podziemnych”<sup>19</sup>.

Ppłk Szynkowski ocenił „dorobek” pracy operacyjnej – oprócz „obiektów-ki” były to zaledwie dwie sprawy operacyjnego sprawdzenia (SOS)<sup>20</sup> – olsztyńskiej SB jako skromny. W jego odczuciu wskazywało to na potrzebę aktywizacji działań rozpoznawczych, zwłaszcza wśród „młodej inteligencji w zwartych środowiskach i obiektach ukraińskich, głównie na terenie działania RUSW”<sup>21</sup>. Scharakteryzowano współpracę z innymi ogniwami policji politycznej i organami administracji. „Bez zastrzeżeń” kształtowało się współdziałanie z Wydziałem „W” WUSW, który „w uzasadnionych przypadkach dostarcza Wydziałowi III interesujące operacyjnie informacje”. Znacznie gorzej oceniono koordynację pracy z Wydziałem Paszportów. Szwankowała tu wymiana informacji na temat przyjazdów Ukraińców-cudzoziemców i wniosków o paszport składanych przez obywateli polskich narodowości ukraińskiej. Dobrze oceniono współpracę z Wydziałem Społeczno-Administracyjnym Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, dostarczającym informacji dotyczących kół UTSK, uzyskiwanych w ramach działalności kontrolno-nadzorczej<sup>22</sup>. Formułując zalecenia, przedstawiciel Wydziału V Departamentu III MSW sugerował podwładnym z Olsztyna, że powinni „dążyć do głębszego rozpoznania ewentualnych zagrożeń” w środowisku ukraińskim w głębi województwa, „przy znacznie większym współudziale sił i środków poszczególnych RUSW”. Przy takim postawieniu sprawy Wydział III miał odgrywać rolę „jednostki sztabowej” w odniesieniu do zadań realizowanych przez komórki SB niższego szczebla. W przypadku tych ostatnich ppłk Szynkowski zalecał dążyć do doskonalenia i aktywizacji pracy „na odcinku narodowościowym” poprzez zapewnienie funkcjonariuszom odpowiedniego instruktażu i bieżącego przydzielania zadań, a także równomiernego podziału obowiązków między pracownikami „ochraniającymi środowisko lub obiekt narodowościowy”<sup>23</sup>.

Jeden z ostatnich dokumentów, wskazujący na „niepokojące” zjawiska generowane w środowisku ukraińskim, a tym samym określający stosowne działania operacyjne, pochodzi z grudnia 1988 r. W pierwszej kolejności wymieniano: „Wpływ kleru greckokatolickiego na rozbudzanie świadomości nacjonalistycz-

<sup>19</sup> AIPN Bi, 066/515, Notatka z kontroli Wydziału III WUSW w Olsztynie – zagadnienie ukraińskie, 10 IV 1986, k. 252–258.

<sup>20</sup> Sprawę operacyjnego sprawdzenia rozpoczynano po uzyskaniu wstępnej, niepotwierdzonej informacji o przygotowywaniu lub prowadzeniu przez kogoś działalności antysystemowej. Z chwilą, gdy ją potwierdzono, wszczynano sprawę operacyjnego rozpracowania (SOR), której celem było udokumentowanie działalności sprzecznej z ówczesnym prawem – F. Musiał, op. cit., ss. 242–248.

<sup>21</sup> AIPN Bi, 066/515, Notatka z kontroli Wydziału III WUSW w Olsztynie – zagadnienie ukraińskie, 10 IV 1986, k. 256.

<sup>22</sup> Ibidem, k. 257.

<sup>23</sup> Ibidem.

nej, szczególnie na młodzież szkół średnich oraz wyższych poprzez organizowanie oaz grekokatolickich w miejscowościach południowo-wschodniej Polski”. Następnie sugerowano możliwość wykorzystania systemu nauczania języka ukraińskiego „do przekazywania Historii Ukrainy i tradycji nacjonalistycznych”. Obawiano się wysiłków „czynników oficjalnych” na rzecz rozbudowy bazy lokalowej, zwiększania liczby punktów nauczania języka ukraińskiego oraz wprowadzenia do programu nauczania lekcji historii. Dawano do zrozumienia, że żądania takie mogą spowodować zadrażnienia w stosunkach z ludnością polską. Pozostałe potencjalne „zagrożenia” miały być skutkiem nabierających rozmachu kontaktów z emigrantami ukraińskimi, którzy przysyłali do Polski literaturę pozbawioną debitu komunikacyjnego, a także organizowali „kanały przerzutowe” i „siatki wywiadowcze” działające na terytorium PRL i ZSRR. (Nie wspomniano, że odbywało się to pod kontrolą komunistycznych służb specjalnych). Do podstawowych zadań wytyczonych na ostatni – jak się okazało – rok pracy operacyjnej zaliczono m.in. kontrolę (współ z Wydziałem Paszportów) międzynarodowego ruchu osobowego oraz udzielanie „władzom politycznym i administracyjnym” wyprzedzających informacji o „osobach i zjawiskach negatywnych w celu niedopuszczenia do obsadzenia tymi osobami ważnych stanowisk służbowych”<sup>24</sup>.

### Osobowe środki pracy operacyjnej

Podstawowym narzędziem kontroli stosunkowo licznej społeczności ukraińskiej w Olsztyńskim była sieć osobowych źródeł informacji obejmująca: tajnych współpracowników (TW)<sup>25</sup>, kontakty operacyjne (KO)<sup>26</sup> i kontakty

<sup>24</sup> AIPN Bi, 066/514, Kierunkowy plan pracy na 1989 r. w sprawie obiektowej „Beskid”, 8 XII 1988, k. 154–155.

<sup>25</sup> Według Filipa Musiała wymienioną kategorię osobowych środków pracy operacyjnej „wykorzystywano najczęściej do działań związanych z: wykrywaniem lub przeciwdziałaniem aktywności osób i środowisk antysystemowych; uzyskiwaniem dokumentów i przedmiotów niedostępnych dla SB; poszukiwaniem osób ukrywających się przed bezpieką; zapewnieniem dopływu informacji z danego obiektu lub środowiska; pozyskaniem wiedzy o nastrojach społecznych; okresową kontrolą aktywności wskazanej osoby; wywoływaniem konfliktów w jakimś środowisku; oczernianiem danej osoby; inspirowaniem określonych osób do podjęcia konkretnego działania lub zaniechania jakiejś aktywności; ustaleniem i dokumentowaniem faktów niezbędnych dla procesowego przygotowania sprawy przeciwko wskazanej osobie lub środowisku”. „Pozyskania” TW dokonywano głównie w środowiskach uznanych za wrogie. Unikano jednak werbunku osób, które pełniły w wymienionych grupach funkcje kierownicze (choć dopuszczano możliwość przejścia kontroli nad danym środowiskiem przez tajnego współpracownika). Podstawą „pozyskania” TW mógł być zarówno szantaż przy wykorzystaniu materiałów obciążających i kompromitujących, jak i dobrowolna zgoda w zamian za określone korzyści lub będąca konsekwencją lojalnego stosunku do PRL. Choć teoretycznie zakładano, że rozmowa werbunkowa winna być zwieńczona przekazaniem przez kandydata na TW pisemnego zobowiązania do współpracy z SB oraz pierwszego, wstępnego donosu, to od połowy lat siedemdziesiątych coraz częściej poprzestawano na deklaracji ustnej – często dokumentowanej przez ukryte środki techniki operacyjnej, zob. F. Musiał, op. cit., ss. 87–114.

<sup>26</sup> Kontakty operacyjne służyły wstępnemu rozpoznaniu, informowaniu o pojawiających się zagrożeniach. Mogły być werbowane jako stałe źródła informacji bądź też werbowano je w celu przeprowadzenia kil-



służbowe (KS)<sup>27</sup>. Teoretycznie zakładano, że podstawowym środkiem pracy operacyjnej będzie pierwsza z wymienionych kategorii agentury. W ramach sprawy o kryptonimie „Beskid” w latach 1975–1980 wykorzystano aż 46 tajnych współpracowników, których „obsługę” zapewniali trzej funkcjonariusze SB. I tak mjr Romuald Białołbrzeski miał na swym „kontakcie” osoby oznaczone jako: „Ala”, „Blond”, „Józef”, „Andrzej”, „Zborowski”, „Fala”, „Duda”, „Sylwester” i „Mikołaj”. Z kolejnym funkcjonariuszem – por. R. Gwozdem – kontaktowali się: „Edward”, „Zdzisław”, „Mały”, „Ryszard”, „Zbigniew”, „Andrzej”, „Franek”, „Staszek”, „Błażej”, „Anatol”, „Marek”, „Piotr”, „Adam”, „Kola”, „Michał”, „Rafał” (byli to najprawdopodobniej ukraińscy studenci ART i WSP). Ppor. Leśniewski nadzorował działalność: „Sokoła”, „Wacława”, „Roberta”, „Zygmunta”, „Jana”, „Bogusława”, „Zbyszka”, „Klopsa”, „Tadeusza”, a por. A. Mroczo: „Janka”, „Rzemieślnika”, „Kwiatkowskiego”, „Henryka II”, „Mariana”, „Ani”, „Wandy”, „Zenka”, „Piotra”, „Michała”, „Mirka” i „Leszka”<sup>28</sup>. Nie wiadomo, czy wśród wymienionych znalazła się osoba zdolna do realizacji „zadań specjalnych” za granicą. W marcu 1977 r. poinformowano kierownictwo pionu III SB z Olsztyńskiego o potrzebie „uaktywnienia rozpoznania operacyjnego działalności ukraińskich ośrodków nacjonalistycznych przeciwko Polsce”. Wyrażono zapotrzebowanie na tajnego współpracownika do 26 lat, stanu wolnego, luźno związanego z krajem, legitymującego się wyższym (lub niepełnym wyższym) wykształceniem o profilu humanistycznym, prawniczym lub ekonomicznym, deklarującego chęć dalszego rozwoju naukowego, sprawnie posługującego się językiem ukraińskim i niemieckim. Z powyższego wynika, że miał być to najprawdopodobniej przyszły stypendysta jednej z uczelni w RFN, który miał infiltrować tamtejsze odłamy ukraińskiej emigracji<sup>29</sup>.

Przesilenie polityczne w Polsce, które skutkowało intensyfikacją działań policyjnych wymierzonych w polską opozycję, pociągnęło za sobą spadek za-

---

ku rozmów operacyjnych dla uzyskania określonych danych czy doraźnej pomocy. Osoby werbowane jako KO miały cechować różnie pojmowana lojalność wobec PRL. Nie były one bezpośrednio zaangażowane w działalność antysystemową, a przedsięwzięcia rozpoznawcze na rzecz SB wykonywały w ramach swoich naturalnych możliwości w miejscu pracy lub aktywności społecznej. W przeciwieństwie do TW kontakty operacyjne werbowano jedynie na podstawie dobrowolnej zgody i nie wymagano pisemnego zobowiązania do współpracy. Uzyskiwano odeń zazwyczaj ustne informacje, na podstawie których sporządzano notatki służbowe. Choć teoretycznie zakładano, że kontakty operacyjne miały pełnić jedynie pomocniczą funkcję wobec tajnych współpracowników, to w praktyce częstokroć przewyższały ich swoją wydajnością – ibidem, ss. 158–162.

<sup>27</sup> Kontaktami służbowymi były osoby, które współdziałały z SB z tytułu wykonywania określonych obowiązków lub sprawowanej funkcji. Wykorzystywano je w celach informacyjnych i manipulacyjnych. Z kontaktami służbowymi przeprowadzano rozmowy na temat „niepokojących” zjawisk, jak również zdobywano wiadomości ogólne, pozwalające na określenie nastrojów, postaw i opinii w danym zakładzie czy instytucji. Funkcjonariusze SB, przekazując tej kategorii agentury odpowiednie informacje, inspirowali ją jednocześnie do określonych działań, np. do prowadzenia określonej polityki kadrowej – ibidem, ss. 162–163.

<sup>28</sup> AIPN Bi, 066/514, Wykaz TW i KO na kontakcie Sekcji II Wydziału III w latach 1975–1980, k. 162–164.

<sup>29</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo płk. A. Barszczewskiego, naczelnika Wydziału II Departamentu III MSW, do naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie, 15 III 1977, k. 162.

interesowania problematyką ukraińską i stopniowe kurczenie się stanu agencji. Według danych pochodzących z lat 1982–1983 środowisko ukraińskie w Olsztynie było „zabezpieczane” przez 40 TW (spośród nich aż 19 mieszkało na terenie Olsztyna, a po trzech na obszarze rejonów bartoszyckiego i kętrzyńskiego)<sup>30</sup>. W listopadzie 1984 r. informowano łącznie o 22 jednostkach agencji rozpracowującej miejscowych Ukraińców, z tego Sekcja II Wydziału III WUSW kierowała pracą 10 TW i jednego kontaktu operacyjnego, Sekcja III – jednego TW, a komórki SB w rejonowych USW – 10 (z tego 6 RUSW w Bartoszycach). Niniejszy bilans uznano za niekorzystny dla „prawidłowego rozpoznania i ochrony środowiska ludności ukraińskiej”, zwłaszcza na obszarze rejonów kętrzyńskiego, bartoszyckiego i lidzbarskiego, charakteryzujących się wysokim odsetkiem ludności niepolskiej. Brakowało zwłaszcza agencji o charakterze ofensywnym i manewrowym, która umożliwiałaby przeprowadzenie skutecznej kontroli międzynarodowego ruchu osobowego i likwidowanie „zagrożeń” generowanych przez środowisko ukraińskie. W tym przypadku wyjaśniano, że mimo powstania referatów SB w RUSW wciąż brakowało wyprzedzających informacji dotyczących m.in. perspektywicznych działań integracyjnych podejmowanych wśród Ukraińców<sup>31</sup>.

Przez najbliższe dwa lata stan sieci w zasadzie nie ulegał zmianie. W marcu 1986 r., jak wynikało z raportu pokontrolnego, wykazano 21 osobowych źródeł informacji, z tego Sekcja II Wydziału III WUSW – 9 TW, RUSW Olsztyn – 2 TW i jeden KO, RUSW Bartoszyce – 6 TW, RUSW Kętrzyn – 2 i RUSW Lidzbarski – jeden. Pracę operacyjną skoncentrowano w jednostce wojewódzkiej, która zajęła się przede wszystkim „zabezpieczeniem” działalności Zarządu Oddziału wojewódzkiego UTSK i Koła Miejskiego w Olsztynie. Był to wynik m.in. zamieszkiwania większości agencji na terenie Olsztyna. Choć wykorzystanie sieci agencjonalnej do realizacji zadań operacyjnych (w tym rozpoznania bieżącej sytuacji i nastrojów w środowisku, a także zabezpieczenia ważniejszych imprez kulturalno-oświatowych, działalności statutowej UTSK oraz niektórych uroczystości religijnych organizowanych przez kler greckokatolicki) uznano za dobre, to wyrażano pewne zaniepokojenie zmniejszeniem liczby TW w terenowych komórkach SB. Sugerowano m.in., że w rejonie bartoszyckim, mimo utworzenia RUSW, liczba tamtejszych konfidentów spadła o 50%.

Z uwagi na zdarzające się trudności w dziele werbowania nowych TW za celowe uznano ukrywanie prawdziwego celu pozyskania – w tym przypad-

<sup>30</sup> AIPN Bi, 066/514, Analiza w sprawie obiektowej o kryptonimie „Beskid” nr 3804, I II 1983, k. 110.

<sup>31</sup> AIPN Bi, 066/514, Charakterystyka środowiska ludności ukraińskiej zamieszkałej w województwie olsztyńskim, listopad 1984, k. 112.

ku rozpracowania środowiska ukraińskiego. Pozornie akcentowano potrzebę współdziałania w „ochronie gospodarki narodowej”, czy też „kontrwywiadowczym zabezpieczeniu kraju”. Gdy w grę wchodziło „głębokie rozpoznanie zagrożeń” lub gra operacyjna z „ośrodkiem nacjonalistycznym” brano pod uwagę przejście tajnych współpracowników, wywodzących się ze społeczności ukraińskiej, wykorzystywanych przez inne pionierskie olsztyńskiego WUSW<sup>32</sup>.

Wydaje się, iż forsowane przez gen. Czesława Kiszczaka, ministra spraw wewnętrznych, plany na rzecz znacznej rozbudowy sieci agenturalnej po zniesieniu stanu wojennego<sup>33</sup>, zostały zrealizowane przez „ukraińskie” komórki SB z dużym opóźnieniem, co mogło być wynikiem drugoplanowego znaczenia niniejszej problematyki. W świetle danych z województwa olsztyńskiego znaczący przyrost osobowych źródeł informacji odnotowano dopiero w grudniu 1988 r. Wówczas „po zagadnieniu” ukraińskim pracowało łącznie 37 TW, z tego 15 „na kontakcie” Wydziału III WUSW, a 22 RUSW. Biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania, w Olsztynie naliczono 9 TW, w Bartoszycach, Górowie Iławeckim i Sępólnie po 6, a w pozostałych skupiskach ukraińskich zaledwie po 1–2<sup>34</sup>.

Analiza dokumentów operacyjnych zawartych w sprawie obiektowej o kryptonimie „Beskid” sugeruje, że najcenniejszym źródłem informacji był Eugeniusz Kochan, prezes Zarządu Głównego UTSK, członek Narodowej Rady Kultury przy Sejmie PRL, w połowie lat osiemdziesiątych formalnie wykorzystywany jako kontakt operacyjny referatu SB w RUSW w Olsztynie. O roli przezeń odgrywanej w inwigilacji Ukraińców najlepiej świadczą słowa ppłk. Szynkowskiego. Ten akcentował „pilne rozważenie sprawy możliwie jak najbardziej efektywnego wykorzystania osoby «EK» do rozpoznania bieżącej sytuacji w środowisku ukraińskim w skali krajowej. Z uwagi na stanowisko i pozycję «EK» powinien pozostawać na łączności co najmniej kierownika sekcji. Spotkania z «EK» powinny odbywać się w zasadzie po każdym jego wyjeździe w teren, a w uzasadnionych przypadkach nawet częściej. Informację «EK» o znaczeniu pozawojewódzkim proszę przekazywać do Wydziału V Departamentu III MSW. W [dalej] perspektywie czasu proszę rozważyć sprawę celowości wynagrodzenia stałego «EK»”<sup>35</sup>.

---

<sup>32</sup> AIPN Bi, 066/515, Notatka z kontroli Wydziału III WUSW w Olsztynie – zagadnienie ukraińskie, 10 IV 1986, k. 259–260.

<sup>33</sup> Zob. szerzej T. Ruzikowski, *Tajni współpracownicy pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa 1950–1984*, Pamięć i Sprawiedliwość, 2003, nr 1 (3), s. 116.

<sup>34</sup> AIPN Bi, 066/514, Kierunkowy plan pracy na 1989 r. w sprawie obiektowej krypt. „Beskid” opracowany przez porucznika Andrzeja Grzelaka, 8 XII 1988, k. 154–156.

<sup>35</sup> AIPN Bi, 066/515, Notatka z kontroli Wydziału III WUSW w Olsztynie – zagadnienie ukraińskie, 10 IV 1986, k. 257

Wymieniony dzięki sprawowanej funkcji mógł swobodnie uzyskiwać dane na temat najważniejszych przejawów aktywności kulturalnej i organizacyjnej mniejszości ukraińskiej w Polsce. Zaznajomił funkcjonariuszy SB m.in. z okolicznościami ponownego uruchomienia lektoratu języka ukraińskiego dla studentów WSP<sup>36</sup>, „niepokojącym” przebiegiem kampanii sprawozdawczo-wyborczej UTSK w Koszalińskim i Szczecińskim w marcu 1984 r. (reprezentował tam krajowy zarząd Towarzystwa)<sup>37</sup>, „nadużyciami” popełnionymi przez aktyw społeczny z Węgorzewa<sup>38</sup>, czy wreszcie zaskakującym, niezwykle kłopotliwym dla składającego doniesienie, przebiegiem XI przeglądu ukraińskich zespołów artystycznych w Sopocie<sup>39</sup>. Kochan przekazywał przedstawicielom MSW dwa rodzaje informacji. Pierwsze, przybierające postać oficjalnych sprawozdań, wędrowały do rąk pracowników Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW. Drugie zaś, mające charakter relacji ustnych, były notowane przez funkcjonariuszy olsztyńskiej SB<sup>40</sup>. By zataić tożsamość źródła informacji, doniesieniom uzyskanym odeń nadawano w zapiskach esbeckich specyficzne formy – bezosobową („Panuje przekonanie, że przewodniczący Kochan będzie miał sporo kłopotów z kierowaniem [ZG UTSK]”<sup>41</sup>), albo też pozornie wskazującą na szersze gremium opiniotwórcze („środowisko ukraińskiej inteligencji m. Olsztyna”<sup>42</sup>, „członkowie ZG UTSK”<sup>43</sup>, „pozytywni delegaci”<sup>44</sup> itp.). Trudno odtworzyć pobudki skłaniające Kochana do utrzymywania kontaktów z SB, zwłaszcza na lokalnym szczeblu. Można domniemywać, że wystawiając negatywną opinię wybranym aktywistom społecznym, świadomie uruchamiał działania prewencyjne „chroniące” UTSK (czy też szerzej – mniejszość ukraińską) przed „politycznym

<sup>36</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo E. Kochana, przewodniczącego ZG UTSK do rektora WSP w Olsztynie, 28 VII 1986, k. 642; ibidem, Odpis pisma rektora WSP do ZG UTSK, 8 IX 1986, k. 643.

<sup>37</sup> Zdyskredytował Emiliana Pieczyńskiego i Bazylego Kobelaka – AIPN Bi, 066/515, Pismo mjr. R. Białobrzckiego, zastępcy naczelnika Wydziału III WUSW Olsztynie do naczelnika Wydziału III WUSW w Szczecinie, 28 III 1984, k. 181; ibidem, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie mjr. R. Białobrzckiego do naczelnika Wydziału III WUSW w Koszalinie, 28 III 1984, k. 148.

<sup>38</sup> Węgorzewskie ogniwo UTSK bez zgody Zarządu Głównego (a tym samym Kochana) założyło w miejscowym banku własne konto oszczędnościowe, na które otrzymywało bezpośrednie wpłaty na działalność kulturalną – AIPN Bi, 066/515, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW w Warszawie, 18 V 1985, k. 182.

<sup>39</sup> AIPN Bi, 066/516, Informacja mjr. Władysława Leśniewskiego, 5 VII 1989, k. 142; J. Syrnyk, *Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne*, ss. 393–394.

<sup>40</sup> AIPN Bi, 066/516, Informacja operacyjna ppłk. R. Białobrzckiego sporządzona na podstawie ustnej relacji KO „RK-E”, 2 XI 1987, k. 301.

<sup>41</sup> AIPN Bi, 066/515, Meldunek sygnałny nr 199/88, 23 VI 1988, k. 126.

<sup>42</sup> AIPN Bi, 066/516, Pismo ppłk. M. Kruka, naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW, 9 V 1984, k. 89.

<sup>43</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie mjr. R. Białobrzckiego do naczelnika Wydziału III WUSW w Koszalinie, 28 III 1984, k. 148.

<sup>44</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW, 18 V 1985, k. 182.

awanturnictwem”, grożącym represjami ze strony władz partyjno-państwowych. Nie można jednak wykluczyć, że kierowała nim obawa przed marginalizacją i utratą wpływu na losy rodaków. W ten sposób można byłoby tłumaczyć jego, łątną do zauważenia w doniesieniach, niechęć do duchowieństwa greckokatolickiego, aktywistów młodzieżowych z USK czy też przedsiębiorczych (i w dużej mierze niezależnych) lokalnych działaczy UTSK. Być może, kreując skonkretyzowany obraz „zagrożenia”, miał zamiar skłonić władze do taktycznych ustępstw wobec środowisk ukraińskich. I tak np. komentując „trudności poligraficzne”, z jakimi borykała się redakcja „Naszego Słowa” (przypomnijmy, przez długie lata jedynego oficjalnego pisma ukraińskojęzycznego w Polsce), Kochan sugerował, że czasowe zawieszenie lub wręcz całkowite zaprzestanie druku tygodnika spowoduje, że „wiodącą rolę przekazu informacji dotyczących środowiska ukraińskiego przejmie kler greckokatolicki, co byłoby społecznie niekorzystne”<sup>45</sup>. Podobnie można interpretować krytyczne uwagi przekazane SB na temat nieumieszczenia na tzw. liście krajowej do Sejmu kandydatów ukraińskich. Kochan uznał to za „poważny błąd polityczny”, ułatwiający wejście do parlamentu związanego z opozycją Włodzimierza Mokrego, automatycznie jedynego reprezentanta polskich Ukraińców<sup>46</sup>.

Duże nadzieje wiązano z werbunkiem w charakterze TW Stefana Migusa, starszego redaktora „Dziennika Pojezierze”<sup>47</sup>, przewodniczącego Koła Miejskiego UTSK w Olsztynie oraz członka ZG Towarzystwa. „Z racji wykonywanego zawodu i uprzedniego miejsca pracy oraz działalności społecznej w UTSK ma on dobrą znajomość środowiska ludności ukraińskiej zamieszkałej na terenie województwa olsztyńskiego, jak również perspektywiczną możliwość docierania do osób i środowisk interesujących SB – pisano o kandydacie. – Niezależnie od tego ma wpływ na kształtowanie pozytywnych postaw”. Tłumaczono, że „celem pozyskania będzie ochrona środowiska ludności ukraińskiej województwa olsztyńskiego oraz ochrona koła miejskiego UTSK przed antysocjalistycznymi wpływami nacjonalizmu. [Liczone też na] Zapewnienie operacyjnego dotarcia SB do interesujących osób i środowisk, jak również uzyskiwania wyprzedzających informacji o negatywnych i szkodliwych inicjatywach politycznych”<sup>48</sup>. Czynnikiem sprzyjającym nawiązaniu współpracy miały być doraźne

<sup>45</sup> AIPN Bi, 066/516, Pismo ppłk. M. Kruka, naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie, do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW, 9 V 1984, k. 89.

<sup>46</sup> AIPN Bi, 066/515, Meldunek sygnałny nr 147/89 do sprawy obiektowej krypt. „Beskid”, 31 V 1989, k. 142–143.

<sup>47</sup> Do końca grudnia 1982 r. Migus był zatrudniony w redakcji ukraińskojęzycznego tygodnika „Nasze Słowo”.

<sup>48</sup> AIPN Bi, 0088/2597, Raport o zezwolenie na pozyskanie w charakterze TW, 4 X 1984, [b.p.].

kontakty utrzymywane przez Migusa z rzecznikiem prasowym WUSW, które pozwalały redaktorowi uzyskiwać materiały milicyjne dotyczące tematyki kryminalnej. Powyższe plany pokrzyżowała nieugięta postawa dziennikarza, który uparcie odpierał czterokrotne próby „pozyskania”. Wykazywał się przy tym znajomością metod pracy operacyjnej SB, co wprawiało w zakłopotanie przedstawicieli policji politycznej<sup>49</sup>.

### Kontrola działalności UTSK

Koncesjonowana działalność społeczno-kulturalna w ramach UTSK była poddana wszechstronnemu nadzorowi ściśle współdziałających ze sobą lokalnych struktur administracyjnych i policyjnych, podlegających Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. SB uzyskiwała wgląd w bogatą dokumentację wytworzoną przez pracowników Wydziału Społeczno-Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, która obejmowała m.in. protokoły z kontroli działalności kół UTSK, ich roczne plany pracy, personalia członków zarządów i sprawozdania z posiedzeń plenarnych<sup>50</sup>. W lipcu 1986 r., po zapoznaniu się z wnioskami z niedawnej inspekcji Oddziału Wojewódzkiego UTSK i podległych mu pięciu kół ukraińskiej organizacji, „nie stwierdzono prowadzenia działalności niezgodnej z przepisami prawa czy postanowieniami statutu”. Wykazano jedynie uchybienia w dokumentacji prowadzonej przez podstawowe ogniwa terenowe Towarzystwa<sup>51</sup>. Z aparatem policyjno-administracyjnym współdziałał też Okręgowy Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk zatwierdzający repertuar poszczególnych imprez. Ów system wielopłaszczyznowej kontroli, mający wyeliminować „naruszenia porządku publicznego i wrogie wystąpienia”, najlepiej oddaje lapidarna notatka odnosząca się do „zabezpieczenia” IV przeglądu ukraińskich zespołów folklorystycznych „Malowana Skrzynia”, organizowanego w Kętrzynie (maj 1983 r.). „Zarówno pod względem treści i formy program występ-

<sup>49</sup> Migus ironicznie zapewniał swego adwersarza o braku podsłuchu pomieszczeń w miejscu pracy oraz odrzucał możliwość jakiegokolwiek formy współpracy z SB, nawet w charakterze dysponenta lokalu kontaktowego – AIPN Bi, 0088/2597, Informacja operacyjna, 13 XI 1984, [b.p.]; ibidem, Wniosek o odstąpienie od pozyskania kandydata na tajnego współpracownika, 31 XII 1984, [b.p.].

<sup>50</sup> AIPN Bi, 066/514, Informacja operacyjna dotycząca osób, które uzyskały mandat na Wojewódzką Konferencję UTSK na dzień 8 IV 1984, 3 IV 1984, k. 216–217; ibidem, Skład Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Wybranego 10 II 1985, k. 367–380; AIPN Bi, 066/516, Informacja operacyjna ppor. Andrzeja Grzelaka, 18 II 1985, k. 266–268; ibidem, Pismo Stefana Kozickiego, dyrektora Wydziału Społeczno-Administracyjnego do ZO UTSK w Olsztynie, 26 II 1985, k. 269; AIPN Bi, 066/514, Wykaz kół UTSK na terenie województwa olsztyńskiego, sporządzony przez insp. Halinę Wybruch z WSA UW w Olsztynie, wg stanu na 31 I 1986, k. 299–303.

<sup>51</sup> AIPN Bi, 066/515, Meldunek sygnałny nr 217/86 do sprawy obiektowej o krypt. „Beskid”, 30 VII 1986, k. 96.

pu poddany będzie weryfikacji przez Urząd Cenzury, no i oczywiście [podkreślenie – A.S.] zabezpieczony operacyjnie przez tutejszy Wydział III” – stwierdził ppłk M. Kruk<sup>52</sup>.

Tajne informacje sprawozdawcze, opisujące przebieg najważniejszych imprez kulturalno-rozrywkowych, płynęły z kilku niezależnych od siebie źródeł – od kierownictwa ośrodków kultury lub lokali gastronomicznych wynajmujących pomieszczenia<sup>53</sup>, agencji działającej wewnątrz środowiska ukraińskiego i funkcjonariuszy SB prowadzących działalność rozpoznawczą. W gronie pracowników policji politycznej szczególną aktywnością wykazał się ppor. Andrzej Grzelak, który wziął udział m.in. w uroczystym koncercie upamiętniającym postać Tarasa Szewczenki (11 marca 1984 r., Filharmonia Olsztyńska). W relacji funkcjonariusza „bezpieki” trudno nie dostrzec pewnych przejawów sympatii dla „zabezpiechanego” środowiska. „Pierwszą, śpiewaną przez chór [„Żurawli”] pieśń, publiczność wysłuchała stojąc – pisał inspektor Grzelak. – Można było zaobserwować, że niektóre osoby z widowni wtórowały, inne, szczególnie starsze, płakały. Każdą następną pieśń przyjmowano z narastającym aplauzem. Przy śpiewanej ostatniej pieśni »Jęczy i wyje Dniepr szeroki« publiczność ponownie wstała i prawie wszyscy tę ostatnią pieśń śpiewali z chórem”. Nie przeszkodziło to wymienionemu funkcjonariuszowi w spisaniu numerów rejestracyjnych samochodów zaparkowanych pod filharmonią, zbadaniu „kierunków rozchodzenia się osób” oraz podsłuchiwaniu do późnych godzin nocnych pomieszczenia świetlicowego, skąd „jeszcze długo po godzinie 22.00 słychać było donośne śpiewy i śmiechy”. Już dwa tygodnie później ppor. Grzelak udał się do kina „Kopernik” na projekcję filmów („Kijów” i „Najemnica”) przeznaczonych dla miejscowej ukraińskiej publiczności<sup>54</sup>. Częstokroć plon takich służbowych „wizyt” był nad wyraz skromny. Rozpoznanie utrudniała bariera językowa oddzielająca uczestników imprez, świadomie posługujących się wyłącznie rodzimym etnolektem, od nieproszonych gości. „Cały koncert oraz konferansjerka prowadzone były w języku ukraińskim, w związku z czym trudno jest mi opisać o czym mówiono i śpiewano” – informował chor. J. Antolak. Nietrudno zauważyć, że usilnie szukano dowodów na łamanie obowiązujących przepisów, które zapewne zostały-

<sup>52</sup> AIPN Bi, 066/516, Pismo ppłk. M. Kruka, naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie, do naczelnika Wydziału I Departamentu III MSW, 2 II 1983, k. 49.

<sup>53</sup> „Na zakończenie rozmowy dyrektorka MGOK zobowiązała się do udzielenia wyczerpujących informacji z przebiegu zabawy w poniedziałek 1986.06.16. Stwierdziła, iż mogła przyglądać się uczestnikom zabawy bardziej wnikliwie, gdy była wcześniej ukierunkowana” – AIPN Bi, 066/516, Informacja operacyjna ppor. R. Sienkiewicza sporządzona na podstawie relacji ustnej dyrektorki MGOK w Dobrym Mieście, 12 VI 1986, k. 106–107.

<sup>54</sup> AIPN Bi, 066/516, Informacja operacyjna ppor. Andrzeja Grzelaka, 12 III 1984, k. 64–65; ibidem, Informacja operacyjna ppor. Andrzeja Grzelaka, 26 III 1984, k. 66.

by wykorzystane jako środek nacisku na organizatorów imprez. Świadczy o tym kolejny fragment relacji wymienionego funkcjonariusza, opisującego przegląd w Kętrzynie: „W czasie zabezpieczenia tej imprezy wraz z młodszym chorążym Aleksińskim nie udało nam się [podkreślenie – A.S.] zauważyć wystąpień wrogich ani faktów prowadzenia jakiejś działalności niezgodnej z prawem”<sup>55</sup>. Jedną z nielicznych informacji na ten temat uzyskano w czerwcu 1986 r. Otóż jeden z organizatorów ukraińskiej imprezy rozrywkowej w Dobrym Mieście, pobierając pieniądze od uczestników, nie wydawał w zamian biletów. W odpowiedzi na powyższe funkcjonariuszowi SB polecono: „Poruczniku Sienkiewicz! Spośród uczestników zabawy ustalić osoby, które płaciły [Michałowi] Maruszczakowi [przewodniczącemu miejscowego koła UTSK] za wstęp. Pobrać oświadczenia od tych osób i rozważyć sposób wykorzystania tych materiałów”<sup>56</sup>.

Istotne znaczenie dla „prawidłowego” (z punktu widzenia aparatu partyjno-państwowego) funkcjonowania UTSK miało zapewnienie „odpowiedniego” składu gremiów kierowniczych Towarzystwa, począwszy od zarządu kół terenowych, a skończywszy na prezydium Zarządu Głównego. Dlatego cyklicznie, co cztery lata, wojewódzkie struktury SB włączały się w operacyjne „zabezpieczenie” kampanii sprawozdawczo-wyborczej. W styczniu 1988 r. naczelnik Wydziału V Departamentu III MSW sugerował swoim podwładnym z Olsztyna, aby „w miarę posiadanych możliwości – dążyć do wyeliminowania z kandydowania do władz oddziałów osób znanych z nacjonalistycznych postaw i poglądów”. Prosił o nadsyłanie krótkich charakterystyk nowo wybranych organów przedstawicielskich<sup>57</sup>. Z nieco późniejszego dokumentu wiemy, że na organizowany 11–12 czerwca 1988 r. krajowy Zjazd UTSK (Zegrze k. Warszawy) z Olsztyńskiego wyjechały trzy osobowe źródła informacji (pozyskane wśród oficjalnych 16 delegatów). Z ich doniesień wynikało, że przybysze z Olsztyńskiego zachowywali się bez zarzutu, a ich wystąpienia „prezentowały właściwe ujęcie polityki władz wobec UTSK”<sup>58</sup>.

Stosunkowo często w materiałach z województwa olsztyńskiego można natrafić na postulaty operacyjnego „zabezpieczenia” działalności reprezentacyjnego chóru męskiego „Żurawli” (funkcjonował przy ZG UTSK), którego wielu członków mieszkało na terenie Warmii i Mazur. Treść jednego z pism wysłanych z „centrali” do kierownictwa pionu III SB w Olsztynie brzmiała: „Uprzejmie informuję, że na operacyjną uwagę zasługują podejmowane inicjatywy uak-

<sup>55</sup> AIPN Bi, 066/516, Informacja operacyjna chor. J. Antolaka, 15 V 1983, k. 50.

<sup>56</sup> AIPN Bi, 066/516, Informacja operacyjna sporządzona na podstawie relacji ustnej z instruktorką MGOK w Dobrym Mieście, 23 X 1986, k. 115–116.

<sup>57</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW do naczelnika Wydziału III WUSW, 30 I 1988, k. 273.

<sup>58</sup> AIPN Bi, 066/515, Meldunek sygnałny nr 199/88, 23 VI 1988, k. 126.



twynienia działalności UTSK w środowiskach ukraińskich na Waszym terenie. W tym celu m.in. organizowane mają być występy chóru »Żurawie«, by pobudzić świadomość obojętnych narodowościowo Ukraińców i skonsolidować ich wokół najbardziej aktywnych działaczy. (W składzie chóru znajdują się m.in. osoby znane z działalności nacjonalistycznej, w tym także figuranci spraw operacyjnych). Informując o powyższym uprzejmie proszę o zabezpieczenie środowisk ukraińskich w obliczu nasilenia prób infiltracji wrogich ośrodków w stosunku do ukraińskiej mniejszości narodowościowej”. W dalszej części cytowanego pisma w karkołomny sposób łączono rozkwit ukraińskiej działalności kulturalnej z „nasileniem prób infiltracji wrogich ośrodków [nacjonalistycznych]”<sup>59</sup>. Gdy w 1986 r. ZG UTSK zwrócił się do centralnych władz polityczno-administracyjnych z oficjalną prośbą o wyrażenie zgody na zorganizowanie w bieżącym roku tournée „Żurawli” w USA i Kanadzie, polecono olsztyńskiej SB opracować „krótką charakterystykę każdego członka chóru oraz jego najbliższej rodziny, ze szczególnym uwzględnieniem kontaktów z emigracją ukraińską na zachodzie”. W sporządzonym podsumowaniu funkcjonariusze z Olsztyna mieli wskazać zarówno osoby, „które nie powinny wyjechać”, jak i tajnych współpracowników. W przypadku tych ostatnich poproszono o sprecyzowanie ich możliwości operacyjnych. Prócz tego zalecono wytypować i „pozyskać” nową agenturę wśród członków chóru<sup>60</sup>.

### Inwigilacja placówek nauczania języka ukraińskiego

Ze względu na niebagatelną rolę odgrywaną w procesie kształtowania tożsamości narodowej także sieć edukacji ukraińskojęzycznej była systematycznie monitorowana przez SB. Gromadzono dane na temat: funkcjonowania szkoły licealnej w Górowie Iławeckim oraz punktów fakultatywnego nauczania języka ukraińskiego, które powołano przy ogniwach UTSK lub polskich strukturach oświatowych<sup>61</sup>, inicjatyw na rzecz powołania kolejnych zespołów nauczania ję-

<sup>59</sup> AIPN, 01419/251/J, Pismo naczelnika Wydziału II Departamentu III MSW do naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie, 22 X 1979, k. 409.

<sup>60</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo płk. naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW do naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie, 10 III 1986, k. 261.

<sup>61</sup> W 1986 r. punkty nauczania języka ukraińskiego dla uczniów szkół podstawowych istniały w następujących miejscowościach: Asuny (18 dzieci – 2 grupy), Bajory Wielkie (17 – 2), Bartoszyce (39 – 2), Dobre Miasto (9 – 1), Galiny (11 – 1), Górowo Iławeckie I (18 – 3), Górowo Iławeckie II (28 – 3), Kandyty (25 – 3), Lidzbark Warmiński (18 – 2), Kętrzyn (16 – 2), Mołtajny (22 – 3), Olsztyn (29 – 4), Sagnity (4 – 1), Sępólno (15 – 2), Toprzniny (19 – 2), czyli w sumie 288 dzieci. Prócz tego w klasach z ukraińskim językiem nauczania w Liceum Ogólnokształcącym w Górowie Iławeckim edukowało się 93 uczniów, z tego w klasach: I – 29, II – 18, III – 21, IV – 25. W 1986 r. wznowiono też lektorat języka ukraińskiego dla studentów WSP, na który uczęszczało maksymalnie 20 osób. Podsumowując: języka ojczystego w Olsztyńskim uczyło się 401 młodych Ukraińców – AIPN Bi, 066/515, Meldunek sygnalny 203/86 do SO Nr „C” OL-003804 krypt. „Beskid”, nr ident. 5487/85, 16 VII 1986, k. 94–95).

zyka ukraińskiego<sup>62</sup>, krajowych kursokonferencji przeznaczonych dla nauczycieli ukraińskojęzycznych (organizowanych w porozumieniu z wojewódzkimi władzami oświatowymi)<sup>63</sup> oraz uczestnictwa miejscowych nauczycieli w corocznym szkoleniu językowym w Kijowie<sup>64</sup>.

Najważniejszym obszarem penetracji operacyjnej SB było Liceum Ogólnokształcące w Górowie Iławeckim z istniejącym od 1968 r. pionem (klasy B) obowiązkowego nauczania języka ukraińskiego. W ramach regularnej działalności rozpoznawczej sporządzano wykazy nauczycieli (wraz z ich charakterystykami)<sup>65</sup>, uczniów<sup>66</sup> i absolwentów (zwłaszcza tych decydujących się na podjęcie studiów)<sup>67</sup>. Wiele na to wskazuje, że oczekiwano stopniowego zaniku nauczania w języku ukraińskim, a tym samym całkowitej polonizacji placówki. Kilkakrotnie podkreślano słaby nabór do klas ukraińskojęzycznych, który mógł skutkować ich administracyjnym „wygaszeniem”<sup>68</sup>. Być może poszukiwano informacji kompromitujących nauczycieli od strony moralnej i zawodowej<sup>69</sup>. Doraźnie skru-

<sup>62</sup> AIPN Bi, 066/515, Informacja operacyjna sporządzona na podstawie relacji ustnej inspektora szkół w Dobrym Mieście Janusza Zielińskiego, 5 II 1985, k. 582. Szczególne zainteresowanie budziły okoliczności wznowienia lekturatu języka ukraińskiego przeznaczonego dla studentów WSP – ibidem, Wyciąg z informacji operacyjnej z 18 II 1985, I III, k. 583.

<sup>63</sup> „Zabezpieczono” m.in. kursokonferencję w Górowie (9–10 V 1986 r.), której inicjatorem był Teofil Szczerba, metodyk, wizytator szkolnictwa ukraińskojęzycznego w północnej Polsce – AIPN Bi, 066/515, Informacja operacyjna sporządzona na podstawie relacji ustnej od KS „SK”, 9 V 1986, k. 599 oraz podobne przedsięwzięcie zorganizowane w październiku 1987 r. w Olsztynie. W drugim przypadku wykorzystano możliwości Wydziału „B” WUSW w Olsztynie, który dostarczył wykaz nazwisk uczestników, ich adresy, numery dowodów osobistych i pokojów hotelowych. Na prośbę funkcjonariuszy SB z Legnicy szczególną uwagę zwrócono na osobę Jana Śpiwaka, zasłużonego nauczyciela z tamtejszego IV LO – ibidem, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie do naczelnika Wydziału „B” w miejscu, 7 X 1987, k. 653; ibidem, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału „B” WUSW w Olsztynie do naczelnika Wydziału III WUSW w miejscu, 12 X 1987, k. 654; ibidem, Zgłoszenie pobytu czasowego wycieczki (Instytutu Kształcenia Nauczycieli), [październik 1987], k. 655–656).

<sup>64</sup> W 1986 r. spośród 13 nauczycieli języka ukraińskiego wyjeżdżających do Kijowa, trzech pochodziło z Olsztyńskiego. Byli to: Władysław Kozubel, Krystyna Steć i Jarosława Kuźmowicz – AIPN Bi, 066/515, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie mjr. R. Białobrzeskiego do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW, czerwiec 1985, k. 588.

<sup>65</sup> W wykazach uwzględniono nazwiska, adresy, przydział przedmiotów i przynależność partyjną – AIPN Bi, 066/516, Wykaz nauczycieli LO w Górowie Iławeckim, [b.d.], k. 576–577. Podobne zestawienie sporządzono dla ukraińskojęzycznej Szkoły Podstawowej – AIPN Bi, 066/515, Wykaz nauczycieli zatrudnionych w Szkole Podstawowej nr 2 w Górowie Iław, 23 VII 1986, k. 623–626.

<sup>66</sup> Przy 36 nazwiskach podano miejsce pochodzenia i aktualnego zamieszkania – AIPN Bi, 066/516, Wykaz uczniów kl. IV B Liceum Ogólnokształcącego w Górowie Iławeckim, rok szkolny 1977/1978, [b.d.], k. 435.

<sup>67</sup> W piśmie z czerwca 1985 r. zamieszczono dane dotyczące 13 osób, wskazując przy tym wybrane przez nich kierunki dalszego kształcenia – AIPN Bi, 066/516, Pismo mjr. Zygmunta Buczyńskiego, zastępcy szefa RUSW ds. SB w Bartoszycach do naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie, 3 VI 1985, k. 584.

<sup>68</sup> AIPN Bi, 066/516, Informacja operacyjna, 24 V 1979, k. 492–493.

<sup>69</sup> Raczej nieprzypadkowo w jednym z dokumentów wzmiankujących pożar w internacie dla młodzieży obwiniano nauczycieli – wychowawców, którzy rzekomo w tym czasie spożywali alkohol z przedstawicielem władz administracyjnych – AIPN Bi, 066/516, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie do zastępcy szefa RUSW ds. SB w Bartoszycach, 9 III 1987, k. 651.

pulatnie badano informacje odnoszące się do rzekomego łamania regulaminu szkoły<sup>70</sup>, wykorzystywania powiązań o charakterze służbowym lub organizacyjnym do pobudzenia aktywności organizacyjnej<sup>71</sup> lub też imprez jubileuszowych<sup>72</sup>. Sporadycznie pojawiają się też informacje dotyczące kontaktów z duchowieństwem greckokatolickim<sup>73</sup>.

Dokumenty obrazujące „zabezpieczenie” ukraińskiej społeczności szkolnej w Górowie Iławeckim wskazują na przejściowy, datowany na lata 1975–1983, wzrost roli Milicji Obywatelskiej w działaniach operacyjnych. Jej funkcjonariusze, w związku z kilkuletnim brakiem terenowych struktur SB, prawdopodobnie uczestniczyli w typowaniu nowych osobowych źródeł informacji, gromadzeniu materiałów kompromitujących lub też działaniach o charakterze „profilaktyczno-ostrzegawczym”. Pokazują to materiały dotyczące Mirona Sycza, wówczas ucznia klasy IV B górowskiego liceum. 2 kwietnia 1978 r., po koncercie zespołu „Dumka”, pod pretekstem jazdy rowerem w stanie nietrzeźwym został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO w Górowie, pobity i znieważony<sup>74</sup>. 13 kwietnia 1978 por. Januszewicz, kierownik miejscowego komisariatu, powiadomił olsztyńską SB, że „posiada obciążające materiały dotyczące jednego z uczniów LO w Górowie – Ił. pochodzenia ukraińskiego”. Sprawą zainteresował się por. A. Mroczkowski, starszy inspektor z Wydziału III KW MO w Olsztynie. Jednak

---

<sup>70</sup> Analizowano m.in. informację służb milicyjnych na temat przeznaczonej dla Ukraińców całonocnej imprezy tanecznej w Bartoszycach, odbywającej się przy akompaniamencie zespołu muzycznego z Górowa Iławeckiego. Obok urzędowej notatki znalazł się dopisek jednego z funkcjonariuszy SB o treści: „Proszę wyjaśnić czy chodzi tu o zespół z LO w Górowie. Uważam, że uczniów obowiązuje regulamin” – AIPN Bi, 066/516, Informacja operacyjna mł. chorążego M. Dowejko z komisariatu MO w Bartoszycach, 14 II 1983, k. 48.

<sup>71</sup> Analizowano kwestię domniemanego patronatu Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej (ZW ZMW) w Elblągu nad młodzieżowym zespołem „Dumka” i udzielania temuż pomocy w zorganizowaniu wyjazdu do USSR. „W związku z tym proszę o nadesłanie informacji o charakterze współpracy ZW ZMW z zespołem »Dumka« z uwzględnieniem osób, które z ramienia ZW ZMW mają bezpośredni kontakt z przedstawicielami zespołu” – AIPN Bi, 066/516, Pismo mjr. R. Białobrzeskiego, zastępcy naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie, do naczelnika Wydziału III WUSW w Elblągu, 9 IV 1984, k. 67. Zależność organizacyjna od struktur w Elblągu, ze względu na korzystne połączenia komunikacyjne, dotyczyła jedynie górowskiego koła ZMW – ibidem, Pismo por. Zygryda Michałka, zastępcy naczelnika Wydziału III WUSW w Elblągu, do naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie, 12 V 1984, k. 91.

<sup>72</sup> W ostatnim przypadku największe zainteresowanie wzbudziły organizowane w październiku 1988 r. obchody XX-lecia istnienia klas ukraińskich w górowskim liceum. W meldunku najwięcej miejsca zajęły uwagi na temat Włodzimierza Romańczuka, przybyłego z Gdańska: „Podniósł on kwestie, że narodowość ukraińska będzie dążyła do uzyskania mandatu posła, który reprezentował będzie interesy mniejszości w Sejmie. Twierdził, że UTSK w Gdańsku wystąpi do Lecha Wałęsy, aby do tematyki poruszanej przy Okrągłym Stole wprowadzić temat ukraińskiej mniejszości narodowej. U[kraińcy] dążyć będą do uzyskania dla przesiedlonej ludności w ramach akcji »W« odszkodowania od państwa. – Jego wystąpienie zostało odebrane z dużym aplauzem zebranych. W niektórych zwrotach zawarte były akcenty nacjonalistyczne” – AIPN Bi, 066/516, Meldunek sygnałny nr 320/88, 21 X 1988, k. 134.

<sup>73</sup> AIPN Bi, 066/516, Informacja operacyjna, 16 IV 1986, k. 592–593; ibidem, Informacja operacyjna sporządzona na podstawie relacji ustnej od Kontaktu Służbowego SK, 9 V 1986, k. 603.

<sup>74</sup> AIPN Bi, 0089/2033, Pismo Mirona Sycza do Eugeniusza Kochana, przewodniczącego ZG UTSK, 3 IV 1978, k. 8–11.

z czasem kierownictwo Sekcji II Wydziału III podjęło decyzję o pozostawieniu niniejszej sprawy w wyłącznej kompetencji funkcjonariuszy górowskiego MO. Sycz został ukarany grzywną przez Kolegium ds. Wykroczeń w wysokości 500 zł<sup>75</sup>. Równocześnie zebrano krytyczne opinie na temat zachowania Sycza w internacie<sup>76</sup>. Całość materiałów dotyczących wymienionej osoby zarejestrowano i wykorzystano w późniejszych przedsięwzięciach operacyjnych.

Gwarantem skutecznego nadzoru nad LO w Górowie było utrzymywanie efektywnych kontaktów służbowych z osobami sprawującymi funkcje dyrektorskie. Z chwilą, gdy kierownictwo nad placówką objął Stanisław Książek, funkcjonariusze policji politycznej przeprowadzili z nim rozmowę mającą na celu „uświadomienie mu problematyki narodowościowej, zrozumienie której będzie mu pomocne w kierowaniu tak specyficzną szkołą jaką jest LO w Górowie Hławeckim”<sup>77</sup>. Pierwszym „palącym” problemem było zapewnienie „właściwego” składu corocznej wycieczki na festiwal w Svidniku (Czechosłowacja). Niemożność skompletowania pełnego składu skłoniła nauczycieli do zaproszenia do udziału w wyjeździe młodych Ukraińców z okolicznych szkół podstawowych i zawodowych. „Doświadczenia lat ubiegłych udowadniają, że wycieczka do Svidnika jest celowym manewrem mającym na celu pogłębianie odrębności młodzieży ukraińskiej – stwierdził jeden z funkcjonariuszy SB. – Notowane były przykłady postaw młodzieży ukraińskiej (w czasie wycieczki) mające zabarwienie typowo nacjonalistyczne. Za przykład niech posłuży postawa uczennicy klasy IV B, która na wycieczce do Svidnika w 1979 r. wręcz zbesztła ucznia pochodzenia ukraińskiego z klasy I B, który ośmielił się w autokarze wypowiedzieć kilka zdań w języku polskim”. Funkcjonariusze policji politycznej sugerowali dyrektorowi, by w trakcie rozmów z nauczycielami spowodował wykluczenie z wycieczki osób spoza LO, umieszczając w ich miejsce polskich licealistów<sup>78</sup>. Nie znamy rezultatu powyższych zabiegów, niemniej stały się one pierwowzorem dla podobnych przedsięwzięć realizowanych w kolejnych latach. Mam tu na myśli próby „deukrainizacji” bali maturalnych klas pionu B (dotąd były imprezami integrującymi nie tyle społeczność szkolną, co raczej lokalne środowisko ukraińskie) i zachęcenia młodych Ukraińców do szerszego wstępowania do szkolnej komórki Związku Harcerstwa Polskiego. Analizując pierwszy problem, funkcjonariusz SB (por. A. Mroczkowski) sugerował dyrektorowi następujące kroki. W odnie-

<sup>75</sup> AIPN Bi, 0089/2033, Informacja operacyjna sporządzona na podstawie analizy dokumentów posiadanych przez Komisariat MO w Górowie Hławeckim oraz osobistej rozmowy z Sycz Mironem, 1978, k. 12–13.

<sup>76</sup> AIPN Bi, 0089/2033, Wyciąg z informacji operacyjnej z dnia 5 V 1978 TW ps. „Rzemieślnik”, 10 V 1978, k. 14.

<sup>77</sup> AIPN Bi, 066/516, Informacja operacyjna, 26 V 1979, k. 494–495.

<sup>78</sup> Ibidem.

sieniu do studniówek organizowanych według klucza etnicznego proponował: ograniczenie liczby gości spoza szkoły (powołanie się na małą pojemność sali), przestrzeganie czasu trwania zabaw zgodnie z regulaminem szkoły, powołanie komitetów odpowiedzialnych za ład i porządek, a także spowodowanie, aby na imprezach znalazły się „odpowiednio liczne delegacje pozostałych klas, co winno zapewnić właściwe zachowanie się młodzieży ukraińskiej i ich zaproszonych gości”<sup>79</sup>. W innym dokumencie pisano wręcz, iż pojawienie się liczniejszego grona polskich uczniów „ma wytworzyć atmosferę respektu i pohamowania się rodziców młodzieży ukraińskiej w zbyt jaskrawym przedstawianiu kultury ukraińskiej, a nawet wystąpień nacjonalistycznych”<sup>80</sup>.

Wprowadzając w życie powyższe zamierzenia, dyrektor LO zyskał pozytywną ocenę SB. „Jest z nami szczerzy i wszelkie problemy przedstawia otwarcie i bez ogródek – pisano w jednym z dokumentów. – Jest on pozytywnie ustosunkowany do naszej Służby i ustroju. Pozycja jego jako dyrektora specyficznego LO jest trudna, tym bardziej że nie posiada on zbyt dużego stażu pedagogicznego. Problemy narodowościowe w szkole dyrektor widzi właściwie, jednakże niektórych problemów jeszcze nie potrafi szybko i stanowczo załatwić. Często członkowie Rady Pedagogicznej LO wywierają na dyrektora presję i potrafią przeforsować swoje stanowisko. Pozytywnym zjawiskiem jest to, że w sprawach dotyczących młodzieży ukraińskiej pyta o radę i jak dotychczas zalecenie ściśle realizuje”<sup>81</sup>.

Pomyślna współpraca z dyрекcją pozwalała „uchronić” liceum górskie przed napływem druków bezdebitowych z Zachodu. 23 grudnia 1983 r. przekazano SB dwie przesyłki listowe, które zawierały: materiały z VI Wielkiego Zjazdu Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów oraz publikację Stepana Ołeśkiwa poświęconą Wielkiemu Głodowi na Ukrainie. Wysłał je bliżej nieznany nadawca z Wielkiej Brytanii. Dalsze czynności operacyjne (w ramach sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Przesyłka”) zmierzały do ustalenia, czy był to fakt jednostkowy, czy też „zorganizowane oddziaływanie nacjonalistyczne na środowisko nauczycieli ukraińskich w LO Górowo Iławieckie”<sup>82</sup>. Kolejne publikacje (m.in. czasopismo „Suczastnist”) adresowane do górskiej szkoły przechwycił kilkanaście miesięcy później Urząd Celno-Pocztowy. Jak wynikało z ekspertyzy przeprowadzonej przez Wydział Kryminalistyki WUSW w Olsztynie, osoba zaangażowana w ich wyeksponowanie do Polski nie była tożsama z poprzednim nadawcą<sup>83</sup>.

<sup>79</sup> Ibidem.

<sup>80</sup> AIPN Bi, 066/516, Informacja operacyjna, 11 I 1984, k. 532–534.

<sup>81</sup> AIPN, 066/515, Informacja operacyjna opracowana przez por. A. Mroczkowskiego, st. inspektora Wydziału III KW MO w Olsztynie, 24 XI 1979, k. 487–488.

<sup>82</sup> AIPN, 066/515, Meldunek operacyjny, 28 XII 1983, k. 48.

<sup>83</sup> AIPN, 066/515, Meldunek sygnałny do sprawy obiektowej nr C. OL 03804 krypt. „Beskid”, nr ident. 5487/85, 2 VIII 1985, k. 79.

Stałemu nadzorowi podlegali nauczyciele narodowości ukraińskiej zaangażowani w działalność społeczną. W ramach odrębnych spraw operacyjnych inwigilowano Jerzego Kertyczaka i Władysława Kozubła. W grudniu 1983 r., na podstawie informacji Wydziału V Departamentu III MSW, założono sprawę operacyjnego sprawdzenia o krypt. „Wysłannik”. Z jej wypisów wynika, że J. Kertyczak, wysłany do Kijowa na kurs dla nauczycieli języka ukraińskiego, wzbudził podejrzenia służb specjalnych nawiązując liczne kontakty osobiste oraz „kspiracyjnie” wykonując fotografie i utrwalając na taśmie rozmowy z wybranymi obywatelami USRR. Rzekomo czynił to na polecenie brata Michała, rozpracowywanego przez zielonogórską SB w ramach sprawy operacyjnego sprawdzenia pod krypt. „Sotnik”. Podjęte działania operacyjne zmierzały do „pełnego rozpoznania osobowości Kertyczaka, jego kontaktów w kraju i za granicą oraz udokumentowania nacjonalistycznych zachowań i wykorzystania tych danych do jego neutralizacji”<sup>84</sup>. Jednak, jak pokazały następane miesiące, nie uzyskano ani dowodów prowadzenia przez figuranta działalności o charakterze nacjonalistycznym, ani też podstaw do przeprowadzenia z nim rozmowy profilaktyczno-ostrzegawczej (tu kierowano się obawą przed ujawnieniem źródła wstępnej informacji). Sprawę co prawda zakończono, lecz równocześnie zaznaczono, że „zapewniono możliwość niedopuszczenia do wyjazdów na kursy językowe do ZSRR osób narodowości ukraińskiej nie dających rękojmi poprawnego zachowania się”<sup>85</sup>. W okresie grudzień 1986 – czerwiec 1988 SB RUSW w Bartoszycach prowadziła działania operacyjne (sprawa operacyjnego sprawdzenia o krypt. „Kontakt”) przeciwko Władysławowi Kozubłowi, wychowawcy w licealnym internacie i nauczycielowi w SP nr 2, mające na celu wyjaśnienie charakteru jego rzekomych kontaktów z Andrzejem Hajdamachą, referentem banderowskiego odłamu Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów w RFN<sup>86</sup>. O zamknięciu sprawy zdecydowało zarówno niepotwierdzenie podejrzeń, jak i objęcie przez „figuranta” funkcji sekretarza Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR (sprawowanej „ze szczególnym zaangażowaniem i stanowczością”) oraz powołanie wśród młodzieży koła ZSMP. Jego dalsza profilaktyczna kontrola odbywała się w ramach sprawy obiektowej „Beskid”<sup>87</sup>.

---

<sup>84</sup> AIPN, 066/515, Meldunek operacyjny, 29 XII 1983, k. 50.

<sup>85</sup> AIPN, 066/515, Meldunek operacyjny, 25 I 1985, k. 59.

<sup>86</sup> AIPN, 066/515, Meldunek o założeniu sprawy operacyjnego sprawdzenia nr „C” Ol-O18068 o kryptonimie „Kontakt”, 19 XII 1986, k. 71.

<sup>87</sup> AIPN, 066/515, Informacja operacyjna, 16 IV 1986, k. 592–593; ibidem, Meldunek końcowy, 200/88, 24 VI 1988, k. 76.

## Wobec ukraińskiego środowiska akademickiego

Zainteresowanie SB ukraińskim środowiskiem akademickim w Olsztynie sięga przynajmniej wydarzeń Marca '68. Od tego czasu systematycznie sporządzano wykazy (w niektórych przypadkach zaopatrzone w charakterystyki personalne) ukraińskich studentów i pracowników naukowych związanych z Akademią Rolniczo-Techniczną i założoną nieco później Wyższą Szkołą Pedagogiczną<sup>88</sup>. Najprawdopodobniej w oparciu o tajne rejestry typowano kandydatów na tajnych współpracowników. Ukazuje to przykład Władysława Kozubła, przyjętego w 1978 r. na I rok studiów historii WSP. Już w sierpniu (czyli przed rozpoczęciem roku akademickiego), wzięwszy pod uwagę „zapotrzebowanie Sekcji II w zapewnieniu dopływu informacji ze środowiska studenckiego, jak i ochrony mniejszości ukraińskiej przed wpływem ideologii nacjonalistycznej”, zdecydowano o nawiązaniu pierwszych kontaktów<sup>89</sup>. Podjęte kilka miesięcy później spotkanie zakończyły się najprawdopodobniej fiaskiem<sup>90</sup>.

Początkowo najwięcej uwagi poświęcano studentom angażującym się w działalność Koła Miejskiego UTSK w Olsztynie. „Stwierdzono, iż młodzież ta jest dość impulsywna, przywiązana do swej narodowości, tradycji i kultury. Cechuje ich solidarność a u niektórych z nich istnieje przekonanie o dyskryminacji ludności ukraińskiej w Polsce. Stąd studenci ukraińscy z ART i WSP szczególnie uczestnicząc w działalności UTSK wymagają kontroli operacyjnej” – pisał kpt. Ryszard Jaworski, kierownik Sekcji II Wydziału III KW MO w Olsztynie<sup>91</sup>. Na początku lat osiemdziesiątych zainteresowano się kontaktami studentów z duchowieństwem greckokatolickim. Podejrzewano, że był to wstęp do uruchomienia stałego duszpasterstwa akademickiego w obrządku wschodnim<sup>92</sup>.

Zasadniczym przedmiotem analizy były jednak wysiłki na rzecz powołania i zalegalizowania krajowej – i co najważniejsze niezależnej od UTSK – orga-

---

<sup>88</sup> AIPN, 066/515, Wykaz (z adresami i kierunkami) studentów ART pochodzenia ukraińskiego rozpoczynających naukę w roku akademickim 1977/1978, k. 432–433; ibidem, Wykaz studentów narodowości ukraińskiej rozpoczynających naukę na WSP w roku akademickim 1977/1978, k. 434; ibidem, Wykaz studentów przyjętych na I rok studiów do WSP i ART, 1985, k. 585–586; AIPN Bi, 066/514, Informacja dotycząca osób narodowości ukraińskiej zatrudnionych w ART i WSP w Olsztynie, 13 VIII 1980, k. 304–309. W ostatnim ze spisów wymieniono łącznie 17 osób. Podano ich adresy, a także określono przynależność służbową, postawę polityczną i współpracę z SB (wskazano dwa kontakty operacyjne i jeden b. TW).

<sup>89</sup> AIPN Bi, 0088/2218, Wniosek o przeprowadzenie pierwszego zetknięcia z kandydatem na TW Władysławem Kozubłem, 11 VIII 1978, k. 13–14.

<sup>90</sup> AIPN Bi, 0088/2218, Informacja operacyjna ppor. W. Leśniewskiego, 7 XII 1978, k. 18–21.

<sup>91</sup> AIPN Bi, 066/514, Charakterystyka dotycząca ukraińskiej mniejszości narodowościowej województwa olsztyńskiego, 12 I 1977, k. 92.

<sup>92</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo zastępcy ppłk. Michała Kruka, naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie, do naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 28 XI 1980, k. 304.

nizacji skupiającej młodych Ukraińców (maj 1981 r.)<sup>93</sup>. Można odnieść wrażenie, że wszelkie działania operacyjne w tym zakresie z udziałem olsztyńskich struktur SB były znacznie spóźnione i z trudem nadążały za dynamiką wydarzeń. Dopiero 22 czerwca 1981 r. uzyskano od Eugeniusza Kochana ogólną informację o jego rozmowie z przedstawicielem grupy inicjatywnej Zrzeszenia Studentów Ukraińskich (ZSU), w trakcie której rozważano dalsze losy organizacji<sup>94</sup>. W lipcu, a więc kilka miesięcy po fiasku rejestracji ZSU, funkcjonariusze Sekcji II Wydziału III KW MO w Olsztynie podjęli ograniczone posunięcia polegające na sporządzeniu charakterystyki założycieli wymienionej struktury młodzieżowej<sup>95</sup>. Po kilkumiesięcznej bierności, wynikającej zapewne z przerwy wakacyjnej, inwigilację środowiska studenckiego wznowiono w listopadzie 1981 r., zakładając sprawę operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Spółka”. Trudno dzisiaj stwierdzić, czy była to sprawa prowadzona wyłącznie przez jednostkę olsztyńską, czy też ogólnokrajowa, realizowana pod nadzorem Wydziału II Departamentu III MSW<sup>96</sup>. Najkrócej rzecz ujmując, była to odpowiedź na kolejną inicjatywę organizacyjną ukraińskich studentów w Olsztynie – powołanie w październiku 1981 r. autonomicznej Ukraińskiej Sekcji Kulturalnej (USK) w ramach lokalnego ognia Socjalistycznego Związku Studentów Polskich<sup>97</sup>.

---

<sup>93</sup> Tytułem wyjaśnienia należy wspomnieć, że w stworzeniu Zrzeszenia Studentów Ukraińskich (ZSU) udział wzięli: Eugeniusz Misiło (pracownik naukowy ART) oraz Maria Szewczyk, Irena Morajko, Halina Bida, Władysław Kozubel i Miron Sycz (studenci WSP). „Zrzeszenie to miało mieć zabarwienie nacjonalistyczne” – napisano w jednym z późniejszych dokumentów SB. W tym miejscu wskazywano, że założyciele ZSU planowali opracowanie i wprowadzenie w życie stałej ordynacji wyborczej, wprowadzenie do programu nauczania historii Ukrainy oraz przedstawienie w nowym świetle działalności OUN i UPA, zob. AIPN Bi, 066/516, Pismo zastępcy mjr. R. Białobrzskiego, naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW, czerwiec 1985, k. 588. Pełny tekst odezwę ZSU został zamieszczony w bezdebitowym wydawnictwie: *Ukraińcy w Polsce wobec „Solidarności”* [autor nieznany], Warszawa 1985, ss. 57–59.

<sup>94</sup> Oto fragment relacji: „W Olsztynie osoby, które wyraziły akces przynależności do SUS [skrót ukraińskiej nazwy Zrzeszenia – A.S.], przypuszczają, że o ile Związku nie zarejestruje minister Górski wówczas czynią to Rektorzy poszczególnych uczelni. Nie wykluczają także możliwości ukazywania i wyjaśniania problematyki UPA i roli własowców w przyszłych swoich publikacjach czy też prelekcjach i pogadankach” – AIPN Bi, 066/516, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie mjr. R. Białobrzskiego do naczelnika Wydziału II Departamentu III MSW, 22 VI 1981, k. 44.

<sup>95</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo płk. Króla, naczelnika Wydziału II Departamentu III MSW, do naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie, 30 VII 1981, k. 501.

<sup>96</sup> Użycie wspomnianego kryptonimu zapewne nie było dziełem przypadku. Nawiązywano w ten sposób do rozpracowania ukraińskiej młodzieży studenckiej z połowy lat pięćdziesiątych.

<sup>97</sup> Decyzję o wykorzystaniu koncesjonowanych, „reżimowych” struktur ruchu studenckiego, przeżywających wówczas kryzys organizacyjny, podjęto ze względu na niemożność zarejestrowania ZSU, członkostwa w SZSP niektórych twórców Sekcji (m.in. Władysława Kozubła), krytycznej oceny lokalnego ognia Niezależnego Zrzeszenia Studentów (NZS) i wreszcie konfliktu z miejscowymi, reprezentującymi starszą generację, liderami ukraińskimi, przede wszystkim Eugeniuszem Kochanem – AIPN Bi, 0089/2033, Plan wykonawczy do kwestionariusza ewidencyjnego kryptonim „Miron”, 5 I 1983, k. 22–23; ibidem, Uzupelnienie meldunku operacyjnego, 30 IV 1983, k. 24; ibidem, Informacja operacyjna z rozmowy operacyjnej z Mironem Syczem, 8 XII 1982, k. 35–36.



Przez kilkanaście następnych miesięcy rozpracowaniu podlegali współtwórcy ZSU i USK – Miron Sycz i Władysław Kozubel, aktywiści studenccy z WSP, oraz koordynujący ich wysiłki Eugeniusz Misilo, pracownik naukowy ART. 5 stycznia 1982 r. inspektor Romuald Białobrzeski spowodował wezwanie Mirona Sycza (skarbnika USK) do Komendy Miejskiej MO w Bartoszycach, gdzie aktywista młodzieżowy zrelacjonował ubiegłoroczne starania na rzecz powołania i legalizacji ZSU, stosunek do Niezależnego Zrzeszenia Studentów, a następnie powstanie Sekcji ukraińskiej przy SZSP<sup>98</sup>. Na zakończenie rozmowy oficer SB ostrzegł Sycza „przed konsekwencjami karnymi grożącymi mu w przypadku podejmowania wrogiej działalności”. Ten zobowiązał się jej nie podejmować. Pomyślny przebieg spotkania skłonił przedstawiciela „bezpieki” do wyciągnięcia następującego wniosku: „Z wymienionym nadal prowadzone będą rozmowy operacyjne, w czasie których wyjaśniać się będzie interesujące nas problemy”<sup>99</sup>.

Dwa tygodnie później doszło do spotkania SB z Władysławem Kozublem, przewodniczącym USK (i równocześnie prezesem KM UTSK w Olsztynie), który w pisemnym oświadczeniu wyjaśnił okoliczności powstania Sekcji, a także zgodził się na udostępnienie jej dokumentacji<sup>100</sup>. 3 lutego 1982 r. w jednej z olsztyńskich kawiarni aktywista ukraiński przedłożył funkcjonariuszowi policji politycznej statut Sekcji, ramowy program działania i akt założycielski. Nie okazał jednak najistotniejszego dokumentu – listy członków ogniwa. Powołał się na zapłombowanie lokalu USK. Kozubel tłumaczył swemu rozmówcy, że studentom ukraińskim „chodziło o przywrócenie prawdziwej wartości hasła internacjonalizmu i braterstwa narodów, by Ukrainiec zamieszkujący w Polsce nie wstydził się, że jest Ukraińcem i aby tego nie musiał ukrywać”. Zamierzali też „wymazać ze świadomości Polaków stereotyp, że jak Ukrainiec to zarazem i upowiec – morderca”. Pod koniec spotkania przewodniczący Sekcji informował, że dal-

---

<sup>98</sup> Po fiasku rejestracji ZSU Sycz i Kozubel wystąpili do ZM UTSK w Olsztynie „z propozycją rozruszania działalności kulturalnej”. „Ponieważ nie uzyskaliśmy zrozumienia w UTSK i ciągle nam nie pozwalano nic robić zaczęliśmy się zastanawiać, gdzie i jak można by było prowadzić działalność kulturalną”. Z wyjaśnień Sycza wynikało, że USK została zatwierdzona przez Radę Uczelnianą SZSP jako jej „agenda” 19 X 1981 r. Owoce jej aktywności z powodu wprowadzenia stanu wojennego były nad wyraz skromne – zorganizowano jedynie wieczorek taneczny dla 60 osób oraz występ czteroosobowego kabaretu podczas „Jarmarku Młodzieżowego” w Gdańsku – AIPN Bi, 0089/2033, Informacja operacyjna sporządzona na podstawie rozmowy z Sycz Mironem, 18 I 1982, k. 30. Na temat genezy i rozwoju ukraińskiego ruchu studenckiego w Polsce zob. szerzej J. Syrnyk, *Ukraiński ruch młodzieżowy w Polsce w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku*, Pamięć i Sprawiedliwość, 2011, nr 1 (17), ss. 191–209; W. Kozubel, *Ukrajński, studencki ruch w PNR*, Zustrzecz, 1987, nr 4–5 (10–11), ss. 18–20.

<sup>99</sup> AIPN Bi, 0089/2033, Informacja operacyjna sporządzona na podstawie rozmowy z Sycz Mironem, 18 I 1982, k. 29–33; ibidem, Informacja operacyjna stanowiąca dalszy ciąg rozmowy prowadzonej w dniu 15 I 1982 z Sycz Mironem, 18 I 1982, k. 34.

<sup>100</sup> AIPN Bi, 0088/2218, Informacja operacyjna z rozmowy operacyjnej z kandydatem TW „KW”, 1 II 1982, k. 46–48.

sze jej funkcjonowanie, z uwagi na zawieszenie SZSP, stało pod znakiem zapytania. Sugerował, że całkowite rozwiązanie ogniwa pogłębiłoby apatię wśród młodzieży ukraińskiej, która straci „w ogóle zaufanie do dobrych intencji władz i do zrzeszania się w ogóle, a w szczególności do socjalistycznych organizacji studenckich”<sup>101</sup>. Kilka miesięcy później doraźne i niesformalizowane kontakty operacyjne z Kozublem zostały przerwane. Był to skutek ukończenia studiów przez wymienionego, wstąpienia do szkoły podchorążych i wykluczenia z szeregów UTSK. Jednak dopiero w lipcu 1983 r. zaniechano jego opracowania w charakterze TW i złożono materiały w Wydziale „C” KW MO<sup>102</sup>.

„Figurantem” założonego 5 kwietnia 1982 r. kwestionariusza ewidencyjnego<sup>103</sup> o kryptonimie „Saga” był Eugeniusz Misiło. Wymienionemu zarzucano: zaangażowanie na rzecz powołania ZSU, redagowanie bezdebitowych biuletynów informacyjnych „Visnyk” i „Apatryd”, krytykujących politykę narodowościową PRL i funkcjonowanie UTSK oraz odmowę podpisania deklaracji lojalności. „Dotychczasowe postępowanie E. Misiły, jak również brak jednoznacznej deklaracji z jego strony nie dają rękojmi zaniechania negatywnej działalności – stwierdzono w dalszej części dokumentu. – Dlatego też celem niniejszej sprawy jest: objęcie »figuranta« kontrolą, dokumentowanie jego negatywnej, szkodliwej działalności z równoczesnym stosowaniem przedsięwzięć neutralizujących negatywne inicjatywy”. Zaplanowano podjęcie następujących czynności: zablokowanie wyjazdów zagranicznych na dwa lata, kontrolę agenturalną kontaktów z młodzieżą studencką i ewentualnych prób kontynuacji działalności ZSU, ograniczenie aktywności (poprzez agenturę) w UTSK, a z czasem, co już sygnalizowano, pozbawienie członkostwa, wytypowanie nowych osobowych źródeł informacji w miejscu pracy i zamieszkania „figuranta”, sześciomiesięczną perlustrację korespondencji „figuranta”, a także, z chwilą zaobserwowania „negatywnej” działalności, przeprowadzenie rozmów profilaktycznych (miały miejsce w dniach 21 grudnia 1982 r. oraz 23 marca 1983 r.). Ze względu na przynależność do partii komunistycznej o zachowaniu Misiły poinformowano Komitet Wojewódzki PZPR<sup>104</sup>. Po ośmiu miesiącach, po uzyskaniu informacji na temat kontaktów Misiły z Romanem Labą, obywatelem USA podejrzewanym o działalność wywiadowczą, uznanym za *persona non grata* na terytorium PRL, kwestionariusz

<sup>101</sup> AIPN Bi, 0088/2218, Informacja operacyjna, 4 II 1982, k. 49–52.

<sup>102</sup> AIPN Bi, 0088/2218, Wniosek o zaniechanie dalszego opracowywania kandydata na tajnego współpracownika, 23 VII 1983, k. 49–54.

<sup>103</sup> Kwestionariusze ewidencyjne (KE) służyły monitorowaniu życia osób uznawanych za potencjalnie groźne dla systemu, zob. F. Musiał, op. cit., ss. 249–250.

<sup>104</sup> AIPN, 01286/1300, Plan czynności operacyjnych w sprawie kwestionariusza ewidencyjnego krypt. „Saga”, 8 IV 1982, k. 15–16.

ewidencyjny o kryptonimie „Saga” został przekwalifikowany na sprawę operacyjnego rozpracowania<sup>105</sup>. W lutym 1983 r., w związku z przeprowadzką figuranta do Warszawy, dalsze prowadzenie działań operacyjnych przekazano Wydziałowi III-1 Komendy Stołecznej MO<sup>106</sup>. Według ustaleń warszawskiej komórki SB, Misiło, osiadając w stolicy, poświęcił się pracy naukowej, znacznie przy tym ograniczył kontakty ze środowiskiem ukraińskim. Po uzyskaniu odeń zapewnień o niepodejmowaniu jakiegokolwiek sprzecznej z prawem działalności, stopniowo przymierzano się do zaniechania działań operacyjnych. Ich formalne zakończenie nastąpiło w marcu 1985 r.<sup>107</sup>

Kontakty SB z Mironem Syczem (przewodniczącym USK po odejściu Kozubla) zostały wznowione w grudniu 1982 r. Podczas spotkania odbytego 7 grudnia w kawiarni „Staromiejskiej” funkcjonariusz „bezpieki” uzyskał dane na temat inicjatywy powołania krajowej Rady Kultury do spraw Mniejszości Narodowych przy rozwiązującym się SZSP i udziału w niniejszym przedsięwzięciu E. Misiły (był konsultantem). Z wyjaśnień Sycza wynikało, że USK w Olsztynie i idące w jej ślady Sekcje w innych ośrodkach akademickich będą w przyszłości wchodzić w skład nowo powstałego ZSP. Koordynowaniem ich działalności z czasem zajęła się Ogólnopolska Rada Kultury Studentów Mniejszości Narodowych (ORKSMN) przy Krajowej Radzie Kultury ZSP<sup>108</sup>. Wymieniony kilkakrotnie podkreślał, że „jego i kolegów działalność nie naruszy obowiązujących przepisów i nie wykroczy poza ramy działalności statutowej”, czyli tak naprawdę ograniczy się do organizacji imprez kulturalnych. Prócz tego informował o usunięciu z szeregów UTSK. Analizując rezultat spotkania, funkcjonariusze SB zarejestrowali Sycza w charakterze kontaktu operacyjnego i podjęli wysiłki na rzecz „związania go” z organami bezpieczeństwa<sup>109</sup>.

Ze względu na wagę zagadnienia podjęto niemal równoczesną decyzję o objęciu Sycza profilaktyczną inwigilacją. Celem założonego 4 stycznia 1983 r. kwestionariusza ewidencyjnego kryptonim „Miron” była, jak napisano, „operacyjna kontrola – zachowania się [Mirona Sycza] na uczelni i w środowisku studenckim, jak też jego dalsze inicjatywy w tym przedmiocie”<sup>110</sup>. Tłumaczono,

<sup>105</sup> AIPN, 01286/1300, Wniosek o przekwalifikowanie kwestionariusza ewidencyjnego nr 13419 na sprawę operacyjnego rozpracowania, 23 XII 1982, k. 23–24. Na temat spraw operacyjnego rozpracowania zob. przyp. 20.

<sup>106</sup> AIPN, 01286/1300, Pismo naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału III-1 Komendy Stołecznej MO w Warszawie, 25 II 1983, k. 41.

<sup>107</sup> AIPN, 01322/3015, Notatka służbowa por. K. Roga, 15 III 1985, k. 77.

<sup>108</sup> Na ten temat zob. *ORKSMN ZSP – studenci ukraińscy*, Zustriczi, 1987, nr 1 (6) [numer polskojęzyczny], ss. 6–8.

<sup>109</sup> AIPN Bi, 0089/2033, Informacja operacyjna z rozmowy operacyjnej z Mironem Syczem, 8 XII 1982, k. 35–37.

<sup>110</sup> AIPN Bi, 0089/2033, Plan wykonawczy opracowany przez por. W. Leśniewskiego do kwestionariusza ewidencyjnego kryptonim „Miron”, 5 I 1983, k. 22–23.

że „aczkolwiek nie stwierdzono by członkowie tej Sekcji prowadzili wrogą działalność niemniej swym postępowaniem spowodowali skłócenie i rozbieżność członków tutejszego UTSK”<sup>111</sup>. Mimo że głównym odpowiedzialnym za rozpoznanie aktywności „figuranta” na WSP miał być kpt. Wojciech Napora (funkcjonariusz Sekcji III Wydziału III KW MO, kontrolujący całość olsztyńskiego środowiska akademickiego w ramach sprawy krypt. „Uczelnia-N”), w inwigilację włączono także agenturę prowadzoną przez funkcjonariuszy: mjr. R. Biało-brzeskiego, por. W. Leśniewskiego, por. R. Gwozda, ppor. J. Trzeciaka, por. Olkowskiego (czyli funkcjonariuszy Sekcji II Wydziału III KW MO, prowadzących „ukraińską” sprawę krypt. „Beskid”). Równocześnie zaznaczano, że – wzięwszy pod uwagę – „sprzyjającą sytuację operacyjną, z figurantem będą prowadzone rozmowy operacyjne mające na celu rozpoznanie jego sytuacji osobistej i podejmowanych inicjatyw na rzecz środowiska studentów pochodzenia ukraińskiego”. Odpowiedzialny za to zadanie był mjr R. Biało-brzeski<sup>112</sup>.

Pod koniec marca 1983 r., w związku z utworzeniem ognia Zrzeszenia Studentów Polskich w olsztyńskiej WSP, kpt. Napora skłonił Sycza do kolejnego spotkania. Ten powiadomił, że 23 marca podczas zebrania organizacyjno-wyborczego przyjęto statut Zrzeszenia i wyłoniono skład Rady Uczelnianej ZSP. Na jej przewodniczącego wybrano Sycza, na sekretarza Marię Szewczyk, członkiem ds. nauki został Mirosław Tchórz, a członkiem ds. kultury Witold Kozubel (młodszy brat Władysława). Sycz deklарował wolę kontynuowania działalności Sekcji ukraińskiej w ramach Zrzeszenia (już niebawem Sąd Koleżeński RU ZSP dokonał rejestracji USK) oraz zobowiązał się do informowania SB o przypadkach kolportażu ulotek o treści antysystemowej<sup>113</sup>.

Dwutorowość działań aparatu bezpieczeństwa (prowadzenie dialogu operacyjnego i równoczesna inwigilacja) niepokoiła Sycza. Na początku maja podczas rozmowy z mjr. Biało-brzeskim wyraził sprzeciw wobec poczynań funkcjonariuszy MO z Bartoszyca, którzy w trakcie przesłuchań usiłowali zbadać zachowanie Sycza podczas jednej z imprez weselnych, kiedy rzekomo śpiewał upowską piosenkę. Powyższe pogłoski mjr Biało-brzeski wykorzystał jako dogodny środek nacisku na rozmówcę. Kategoriecznie stwierdził, że niniejszy fakt został „potwierdzony i nie życzymy sobie by on jako przewodniczący R[ady] U[czelnianej] ZSP, reprezentował tego typu postawę”. W odpowiedzi na to Sycz wskazał na swoje zasługi dla uczelni, ugodowy stosunek do SB, jak również „podkreślił, że nic nie

<sup>111</sup> AIPN Bi, 0089/2033, Meldunek operacyjny Władysława Leśniewskiego, 4 I 1983, k. 21.

<sup>112</sup> Ibidem.

<sup>113</sup> AIPN Bi, 0089/2033, Uzupełnienie meldunku operacyjnego Władysława Leśniewskiego, 28 IV 1983, k. 24; ibidem, Informacja operacyjna, 11 IV 1983, k. 38.

zrobi, co by było sprzeczne z zasadami socjalizmu, pomimo że nie jest członkiem PZPR”. Tu z goryczą zaznaczył, że zaangażowana działalność w koncesjonowanych strukturach młodzieżowych, w tym udział w pochodzie pierwszomajowym, ściągnęła na ukraińskich studentów niechęć polskich kolegów i nadanie im pejoratywnego określenia „czerwoni”. Pod koniec rozmowy wyjaśnił, że „dalesze interesujące problemy” będzie rozwiązywał z kpt. Wojciechem Naporą<sup>114</sup>. Po uwzględnieniu takich czynników, jak niepodejmowanie przez Sycza „negatywnych inicjatyw politycznych”, zajmowanie przezeń „właściwej i przychylniej postawy politycznej”, podtrzymywanie kontaktu operacyjnego, jak też spadek aktywności USK i atmosferę nieufności wytworzoną wokół Sekcji, podjęto na początku sierpnia 1983 r. decyzję o zakończeniu działań operacyjnych w ramach kwestionariusza ewidencyjnego „Miron”. Dalsza profilaktyczna obserwacja miała odbywać się w ramach sprawy obiektowej o krypt. „Beskid”<sup>115</sup>.

Wiosną 1984 r. zainteresowano się planami zorganizowania w Olsztynie (na terenie ART) pod patronatem ZSP – I Przeglądu Kultury Studentów Mniejszości Narodowych. Już w marcu podczas krajowego Sejmiku Kultury ZSP, w trakcie dyskusji na temat sposobów kulturalnej aktywizacji środowisk studenckich, Miron Sycz wysunął pomysł zorganizowania przeglądu prezentującego dobrok ludności niepolskiej. Propozycja została zaakceptowana i wyznaczono jej datę na 23 czerwca 1984 r.<sup>116</sup> Zakładano, że tego dnia występom zespołów wokalnych i muzycznych towarzyszyć będą wystawy poświęcone architekturze bieszczadzkiej, strojów ludowych, twórczości ludowej, a także kiermasz książek. Stroną techniczną imprezy miał się zająć olsztyński oddział Akademickiego Biura Kultury i Sztuki ZSP „ALMA-ART”. Przewidziano udział około 300 wykonawców. Do zorganizowania „zabezpieczenia” operacyjnego wytypowano st. kaprała Dariusza Behana (Sekcja III Wydziału III WUSW), odpowiedzialnego za prowadzenie sprawy obiektowej o krypt. „Uczelnia-N”. Prawdopodobnie na początku maja wymieniony funkcjonariusz, przedstawiając się jako pracownik pionu mundurowego MO, poprosił Witolda Kozubla, nowego przewodniczącego USK, o dostarczenie dokumentacji związanej z przygotowaniem do przeglądu. Przy okazji uzyskano informacje o kłopotach finansowych i domniemanych źródłach finansowania<sup>117</sup>. 10 maja doszło do kolejnego spotkania Kozubla z funkcjonariuszem

<sup>114</sup> AIPN Bi, 0089/2033, Informacja operacyjna mjr. R. Białobrzeskiego z przeprowadzonej rozmowy z Mironem Syczem, 4 V 1983, k. 38–40.

<sup>115</sup> AIPN Bi, 0089/2033, Wniosek o zakończenie kwestionariusza ewidencyjnego krypt. „Miron”, 1 VIII 1984, k. 25–26; ibidem, Meldunek operacyjny, marzec 1983 k. 28.

<sup>116</sup> AIPN Bi, 066/516, Informacja dotycząca I Przeglądu Kultury Studentów Mniejszości Narodowych w Polsce, 10 V 1984, k. 84.

<sup>117</sup> AIPN Bi, 066/516, Informacja st. kpr. D. Behana z Wydziału III WUSW – relacja z rozmowy z Witoldem Kozublem, studentem WSP Olsztyn, 1984, k. 86–88.

szami SB – wspomnianym st. kpr. Behanem i ppor. Andrzejem Grzelakiem (Sekcja II Wydziału III). Po odebraniu roboczego planu przeglądu, list organizatorów i zespołów deklarujących udział w imprezie, pracownicy policji politycznej zwrócili swemu rozmówcy uwagę na „możliwość wystąpień o charakterze narodowościowym”. Zmieszany Kozubel oświadczył, że „nie przewiduje takich sytuacji, a my [tj. SB] wyolbrzymiamy te sprawy”. St. kpr. Behan sugerował konieczność „zabezpieczenia” imprezy przez MO. Jego adwersarz zgodził się z niniejszą sugestią, twierdząc, że „lepiej kilku milicjantów po cywilnemu na Sali niż jeden w mundurze a za drzwiami kompania ZOMO”. Obiecał przy tym dostarczyć funkcjonariuszom przed przeglądem kilka kart wolnego wstępu<sup>118</sup>. W odczuciu ppor. Grzelaka „Kozubel podczas prowadzonej rozmowy sprawiał wrażenie »potulnej« osoby, był bardzo »wylewny« rozmawiając na wszystkie tematy, chociaż zauważyłem, że kontrolował się w swoich wypowiedziach. Zaznaczył, że jeśli impreza dojdzie do skutku, zadba osobiście wraz z kolegami, aby nie było wystąpień o charakterze nacjonalistycznym, chociaż jak zaznaczył nie przewiduje, aby takie były”. Kozubla poinformowano, że „do czasu kiedy odbędzie się impreza jest zmuszony do kontaktowania się z pracownikiem WUSW oraz informowania o wszelkich zaistniałych nowych zjawiskach”<sup>119</sup>. Na następne spotkanie umówiono się na przełomie maja i czerwca, gdy miały się decydować losy imprezy<sup>120</sup>. Sprawa stała się bezprzedmiotowa z chwilą, gdy władze uczelniane odmówiły wydania zgody na organizację przeglądu (jakoby w związku z kursami przygotowawczymi zabrakło miejsc kwaterunkowych). Winą za fiasko przedsięwzięcia aktyw studencki obarczył E. Kochana i współdziałającą z nim SB<sup>121</sup>.

Kolejnego pretekstu do ingerencji w wewnętrzne sprawy ukraińskiego ruchu akademickiego dostarczyły przypadające na 22 listopada 1986 r. obchody pięćdziesiąt lat istnienia USK<sup>122</sup>. Wątpliwości władz wzbudziła opracowana przez organizatorów symbolika okolicznościowa. Otóż studenci opracowali projekt jubileuszowego znaczka, będącego „jakby stylizacją znaku Tryzuba – symbolu nacjonalistów ukraińskich”<sup>123</sup>. Zdaniem pomysłodawcy – Witolda Kozubla, piastującego w tym czasie funkcję przewodniczącego Rady Uczelnianej ZSP – było to graficzne przedstawienie szosy<sup>124</sup>. By rozwiązać wątpliwości, z prośbą o zatwierdzenie sym-

<sup>118</sup> AIPN Bi, 066/516, Informacja st. kpr. D. Behana ze spotkania z Witoldem Kozublem, 11 V 1984, k. 81–82.

<sup>119</sup> AIPN Bi, 066/516, Informacja operacyjna ppor. Andrzeja Grzelaka, 14 V 1984, k. 79.

<sup>120</sup> AIPN Bi, 066/516, Informacja st. kpr. D. Behana ze spotkania z Witoldem Kozublem, 11 V 1984, k. 81–82.

<sup>121</sup> AIPN Bi, 066/516, Pismo ppłk. Michała Kruka, naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie, do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW, 11 V 1984, k. 68; ibidem, Informacja operacyjna por. G. Okońskiego, 20 VI 1984, k. 76.

<sup>122</sup> Na temat niniejszej uroczystości zob. *Pjatylyttja w Olsztyni*, Zustriczzi, 1986, nr 5–6, ss. 6–7.

<sup>123</sup> AIPN Bi, 066/515, Informacja operacyjna sporządzona ze słów źródła KS „JD”, 6 XI 1986, k. 628.

<sup>124</sup> AIPN Bi, 066/515, Informacja operacyjna, 11 XI 1986, k. 629.

bolu zwrócono się do Wydziału Społeczno-Administracyjnego UW w Olsztynie. Odpowiedź w tej sprawie była negatywna. „Symbole i barwy zawarte we wzorze odznaki nie są związane z działalnością Zrzeszenia Studentów Polskich. Nie reprezentują też i nie odzwierciedlają interesu społecznego tej organizacji” – napisano w uzasadnieniu<sup>125</sup>. Prócz tego Kozubla wezwano do siedziby WUSW na rozmowę ostrzegawczą, w trakcie której wymienionego zobowiązano do opracowania nowego projektu znaczka (ten, jak się okazało, również został odrzucony)<sup>126</sup>. Mniej więcej kilka dni później (19 listopada) Kozubel dostarczył funkcjonariuszom SB program imprezy<sup>127</sup> oraz wykaz zaproszonych gości<sup>128</sup>. Równocześnie wojewódzkie ogniwa aparatu bezpieczeństwa z całego kraju poprosiły pracowników z Olsztyna o zebranie i przesłanie informacji na temat „postawy” delegatów studenckich z ich terenów działania<sup>129</sup>. Zgodnie z zapowiedzią impreza, obejmująca uroczystą sesję z udziałem przedstawicieli władz uczelnianych, ORKSMN ZSP i UTSK oraz występ zespołów muzycznych, została zabezpieczona operacyjnie<sup>130</sup>. Do ostatniego spotkania Kozubla z pracownikami „bezpieki”, w trakcie którego podsumowano minione przedsięwzięcie kulturalne, doszło 28 listopada. Kozubel, określany jako kontakt operacyjny, usiłował jak najkorzystniej zarysować intencje członków USK, którzy w jego odczuciu znaleźli się „między młotem a kowadłem”. Z jednej strony stykali się z niechęcią studentów i pracowników naukowych WSP, a z drugiej stali się obiektem operacyjnego zainteresowania SB. W odpowiedzi na to funkcjonariusze policji politycznej zapewnili o braku sprzeciwu wobec aktywności Sekcji, pod warunkiem jej jawności i propagowania wyłącznie treści kulturalnych. Słyszając to Kozubel zobowiązał się do każdorazowego informowania o „faktach czy zamierzeniach organizacji imprez”, jak również dostarczenia wykazu osób z innych ośrodków akademickich, obecnych na listopadowym spotkaniu<sup>131</sup>.

Ostatnie udokumentowane działania profilaktyczno-ostrzegawcze przypadają na okres grudzień 1988 – styczeń 1989 r. Podjęto je wobec dwóch ukraińskich członków Komitetu Organizacyjnego Niezależnego Zrzeszenia Studentów w WSP

---

<sup>125</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo Rady Uczelnianej ZSP do Wydziału Społeczno-Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, 5 XI 1986, k. 630; ibidem, Decyzja dyrektora Wydziału Społeczno-Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, 14 XI 1986, k. 632.

<sup>126</sup> AIPN Bi, 066/515, Meldunek sygnałny nr 303/86, 14 XI 1986, k. 101.

<sup>127</sup> AIPN Bi, 066/515, Informacja operacyjna uzyskana ze źródła: KO „WK”, 19 XI 1986, k. 635.

<sup>128</sup> AIPN Bi, 066/515, Wyciąg z informacji operacyjnej uzyskanej od KS „J. Ć.”, 25 XI 1986, k. 637.

<sup>129</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III WUSW w Szczecinie kpt. Zbigniewa Linkowskiego do naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie, 15 XI 1986, k. 634.

<sup>130</sup> Warto nadmienić, że powyższej imprezie towarzyszyła przewidziana na 22 listopada krajowa narada działaczy ukraińskich sekcji podporządkowanych ORKSMN ZSP (AIPN Bi, 066/515., Meldunek sygnałny nr 313/86, listopad 1986, k. 102).

<sup>131</sup> AIPN Bi, 066/515, Informacja operacyjna sporządzona ze słów źródła KO „W.K.”, 28 XI 1986, k. 638.

w Olsztynie – Andrzeja Kopińskiego i Andrzeja Sydora. Z informacji przekazanej przez Okręgowy Urząd Kontroli Publikacji i Widowisk w Olsztynie wynikało, że wymienieni zredagowali artykuł o „tendencyjnej treści” dotyczącej UTSK i mniejszości ukraińskiej, który zamieszczono na łamach pisma „Numer 003” wydawanego przez olsztyńskich studentów humanistów. SB za pośrednictwem Eugeniusza Kochana wymusiła na rodzicach Kopińskiego i Sydora przeprowadzenie rozmów „wychowawczych”, które odstręczyły ich synów od dalszej działalności w NZS. Podobny zabieg zastosowano wobec zameldowanego w Górowie Iławeckim Igora Szczerby, który co prawda studiował w Gdańsku i tam należał do ogniw Zrzeszenia, lecz nieoficjalnie kolportował w Olsztynie filmy poświęcone „Solidarności”<sup>132</sup>.

Stosunkowo niewielkie zainteresowanie SB wzbudziły zorganizowane w drugiej dekadzie kwietnia 1989 r. pod patronatem USK „Dni Kultury Ukraińskiej”. Brak informacji o okolicznościach operacyjnego zabezpieczenia tej imprezy. W lakonicznej informacji sprawozdawczej „nie odnotowano incydentów porządkowych”, jak również wymieniono uczestników panelu historycznego (w tym przypadku zauważono, że profesor Jerzy Tomaszewski prócz okolicznościowej plakietki z Tryzubem „obnosił się z przypiętym znaczkiem z napisem hebrajskim”)<sup>133</sup>.

### Sprawy wyznaniowe

Istotnym nurtem działalności aparatu bezpieczeństwa PRL „po zagadnieniu” ukraińskim była kontrola operacyjna na poły oficjalnej Cerkwi greckokatolickiej, która *de facto* przybrała charakter ekskluzywnej wspólnoty wyznaniowej skupiającej wyłącznie Ukraińców, umacniającej ich tożsamość narodową<sup>134</sup>. Na szczeblu

<sup>132</sup> AIPN Bi, 066/516, Meldunek sygnałny ppłk. R. Białobrzeskiego, 6 I 1989, k. 137.

<sup>133</sup> AIPN Bi, 066/515, Meldunek sygnałny nr 113/89, 4 V 1989, k. 141.

<sup>134</sup> Skomplikowane położenie Cerkwi greckokatolickiej, jej duchowieństwa i wiernych w PRL najlepiej opisał Igor Hałagida, „Szpieg Watykanu”. *Kapłan greckokatolicki ks. Bazyli Hrynyk (1896–1977)*, Warszawa 2008; idem, *Działania aparatu bezpieczeństwa PRL wobec greckokatolickiego kapłana ks. mitrata Stefana Dziubiny*, w: *Aparat bezpieczeństwa wobec mniejszości narodowych i etnicznych oraz cudzoziemców*, pod red. J. Syrnika, Warszawa 2009; idem, *Polityka władz komunistycznych wobec Kościoła greckokatolickiego w PRL (etapy i próba ogólnej charakterystyki)*, w: *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w latach 1945–1989*, pod red. ks. T. Ceynowy i P. Knapa, Szczecin 2010; idem, *Między Moskwą, Warszawą i Watykanem. Dzieje Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1944–1970*, Warszawa 2013. *Odnowienie duszpasterstwa greckokatolickiego w Polsce 1956–1957 (dokumenty)*, zebrał i oprac. I. Hałagida, Bazylikańskie Studia Historyczne, t. 1, Warszawa 2011. O sytuacji obrządku greckokatolickiego w województwie olsztyńskim po 1975 r. (i w okresie wcześniejszym) pisała Anna Korzeniewska-Lasota, *Kościół greckokatolicki na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej*, Studia Warmińskie, 2006, t. XLIII, ss. 69–89. Zob. także J. Syrnyk, *Sprawa obiektowa „Ortodox” na terenie województwa łęknickiego – przyczynek do badań nad rozpracowaniem cerkwi greckokatolickiej przez aparat bezpieczeństwa PRL*, w: *Ukraińcy w najnowszych dziejach Polski 1918–1989*, t. 3, pod red. R. Drozda, Słupsk 2007, ss. 215–230.



centralnym (Wydział III, a potem VI Departamentu IV MSW) pracę operacyjną w tym zakresie prowadzono w ramach wyodrębnionej sprawy obiektowej o krypt. „Ortodoks”, a na poziomie wojewódzkim (w tym w KW MO/WUSW w Olsztynie) w obrębie „obiektówek” (w wielu przypadkach określanych wymienionym lub bardzo podobnym kryptonimem) założonych na zbiorczo potraktowane wyznania nierzymskokatolickie.

Funkcjonariusze pionu „wyznaniowego” SB stawiali sobie za cel „ograniczenie roli, zakresu i możliwości działania obrządku greckokatolickiego”, co zamierzali osiągnąć poprzez: wspieranie wpływu Kościoła prawosławnego na wiernych narodowości ukraińskiej, działania operacyjno-administracyjne ukierunkowane na niedopuszczenie do samodzielności jurysdykcyjnej katolickiego obrządku wschodniego (w tym powołania samodzielnego biskupa), pogłębienie doń nieufności hierarchii Kościoła rzymskokatolickiego, ograniczenie liczby kleryków narodowości ukraińskiej (napiętnowanie ich jako „nosicieli” nacjonalizmu i kontestacji w seminariach oraz przeprowadzenie z nimi rozmów profilaktyczno-sondażowych), podjęcie współpracy z pionem III SB działań dezintegrujących środowisko greckokatolickie oraz uniemożliwienie organizowania przez kler greckokatolicki zbiorowych wycieczek na tereny dawnego miejsca zamieszkania na południowym wschodzie Polski<sup>135</sup>.

Ze względu na brak wyodrębnionej dokumentacji, która opisywałaby kontrolę życia wyznaniowego miejscowych Ukraińców, zagadnienie to można z grubsza odtworzyć na podstawie korespondencji obrazującej współpracę Sekcji II Wydziału III z Sekcją III/VI Wydziału IV WUSW w Olsztynie. Z przekazywanych w obie strony meldunków wynika, że gromadzono wszelkie dane opisujące greckokatolicką Służbę Bożą i towarzyszącą jej działalność chórów cerkiewnych, kolportaż wydawnictw i projekcję filmów o tematyce religijnej oraz wyjazdy integracyjne<sup>136</sup>. Akcentowano też przejściowe komplikacje, wynikające czy to z rotacji kadrowej kapłanów obrządku wschodniego, czy to z nieporozumień z duchowieństwem rzymskokatolickim<sup>137</sup>. Agentura relacjonowała przebieg nabożeństw i wstępnie szacowała liczbę ich uczestników<sup>138</sup>. W razie potrzeby sami funkcjo-

<sup>135</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie (dalej: AIPN Rz), 038/70/1, Informacja dotycząca sytuacji obrządku greckokatolickiego w Polsce w kontekście jubileuszu 1000-lecia Chrztu Rusi – Ukrainy, listopad 1988, k. 59–60.

<sup>136</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo zastępcy szefa RUSW ds. SB w Bartoszykach do naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie, 6 VII 1988, k. 411–412.

<sup>137</sup> Pojawiły się problemy ze stworzeniem stacji duszpasterskiej w Bartoszykach, gdzie, mimo dekretu prymasa, żaden z proboszczów łacińskich, w obawie przed uszczupleniem dochodów i rozbięciem środowiska katolickiego, nie wyrażał zgody na udostępnienie świątyni na potrzeby nabożeństw greckokatolickich, zob. AIPN Bi, 066/515, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie ppłk. M. Kruka do naczelnika Wydziału II Departamentu III MSW, 28 V 1980, k. 301–302.

<sup>138</sup> AIPN Bi, 066/516, Pismo kpt. mgr R. Białobrzeskiego, zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie, do naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 1 IV 1980, k. 299.

nariusze SB, na podstawie spisanych numerów rejestracyjnych samochodów zaparkowanych w pobliżu świątyń, poznawali tożsamość uczestników uroczystości<sup>139</sup>.

W grudniu 1984 r. naczelnik Wydziału III WUSW w Olsztynie meldował o wzroście aktywności grekokatolików na terenie województwa. Punkty duszpasterskie funkcjonujące w Olsztynie, Dobrym Mieście, Górowie Iławeckim, Oстрыm Bardzie, Asunach, Bajorach i Bartoszycach wchodziły w skład nieoficjalnego dekanatu olsztyńskiego, którym kierował, jako dziekan, ks. Julian Gbur. W niektórych miejscowościach pozyskano, z prawem wyłącznego użytkowania, obiekty poewangelickie lub też partycypowano w kosztach budowy nowych świątyń. W podsumowaniu dokumentu przedstawiciel „bezpieki” stwierdził: „należy uważać, iż w chwili obecnej Kościół grekokatolicki spełnia funkcję konsolidującą to środowisko w przywiązaniu do tradycji, religii i jęz. ukraińskiego, utrwalając tym samym poczucie odrębności narodowej, oddziaływując na młodzież poprzez naukę religii”<sup>140</sup>. Szczególną uwagę zwracała energiczna działalność ks. J. Gbura z Górowa Iławeckiego, który dzięki pomocy materialnej z Zachodu i składkom wiernych przeprowadził remont i adaptację na potrzeby wschodniej liturgii zdewastowanego miejsca kultu, a także zakupił samochód w celu usprawnienia działalności duszpasterskiej w terenie. Jak wynika z kolejnej notatki SB, wymieniony kapłan wychodził naprzeciw zapotrzebowaniu lokalnej społeczności na posługę religijną: „Środowisko ludności ukraińskiej zamieszkującej na terenie gm. Górowo Iławeckie jest tak liczne, że ks. Gbur zmuszony jest odprawiać w niedzielę 4 nabożeństwa do południa i wieczorem”<sup>141</sup>.

Sporo uwagi poświęcano nabierającym rozmachu spotkaniom oazowym organizowanym przez duchownych grekokatolickich (m.in. oo. bazylianów Tarasa Jankowa i Włodzimierza [Romana] Juszcza) dla młodzieży ukraińskiej z Olsztyńskiego. Do relacji z przebiegu oaz, organizowanych zarówno na terenie Warmii i Mazur, jak i w ojczystych stronach (te odbywające się w Komańczy i Nowicy określano jako *Sarepty*)<sup>142</sup>, dołączano listy uczestników<sup>143</sup>. Obserwując ruch kadrowy wśród duchowieństwa, prognozowano kontynuację ruchu oazowego lub jego wygaśnięcie<sup>144</sup>.

<sup>139</sup> AIPN Bi, 066/515, Informacja operacyjna ppor. Andrzeja Grzelaka, 25 XI 1985, k. 328.

<sup>140</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo ppłk. M. Kruka, naczelnika Wydziału III WUSW do naczelnika Wydziału II Departamentu III MSW, 20 XII 1984, k. 309–310.

<sup>141</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo ppłk. M. Kruka, naczelnika Wydziału III do naczelnika Wydziału IV WUSW w Olsztynie, 15 IV 1984, k. 312.

<sup>142</sup> Zwracano uwagę zwłaszcza na: kontakty z uczestnikami rajdu „Karpaty”, wizyty na szlaku walk polsko-ukraińskich i powstańczych mogił oraz język obowiązujący w kontaktach między uczestnikami oazy – AIPN Bi, 066/515, Notatka informacyjna kpt. J. Fankulewskiego, naczelnika Wydziału IV WUSW w Olsztynie, 21 VIII 1984, k. 307.

<sup>143</sup> AIPN Bi, 066/515, Wykaz uczestników oazy z terenu woj. olsztyńskiego, 18 VIII 1984, k. 308.

<sup>144</sup> AIPN Bi, 066/515, Wyciąg z informacji operacyjnej z dn. 29 I 1985, k. 313–314; ibidem, Pismo naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW, 30 IV 1985, k. 322.

„Zabezpieczano” wizyty abp. Mirosława Marusyna, sekretarza watykańskiej Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich, który w latach 1984–1988 na oficjalne zaproszenie Episkopatu pięciokrotnie przebywał w Polsce. Delegat Stolicy Apostolskiej wizytował placówki duszpasterskie, wyświęcał grekokatolickich kapłanów i diakonów, a także prowadził rozmowy z prymasem Józefem Glempem i ordynariuszami diecezji<sup>145</sup>. Funkcjonariusze SB, opisując pierwszą wizytę Marusyna w Olsztyńskim (1–2 lipca 1985 r.), oceniali, że była ona „ogromnym przeżyciem” dla miejscowych grekokatolików, budząc też spore zainteresowanie ich łańciskich braci w wierze<sup>146</sup>. Kontroli operacyjnej podlegał też kolejny pobyt (m.in. w Olsztynie, Pieniężnie i Pasłęku) watykańskiego dostojnika, który miał miejsce w październiku 1986 r. Kpt. Jan Fankulewski, naczelnik Wydziału IV WUSW, w piśmie do szefa olsztyńskiego pionu III SB, prosząc o współudział w „zabezpieczeniu” wizyty abp. Marusyna, „rozpoznanie charakteru i zamierzeń” stwierdził: „Zakładać należy, że wizyta ta posłuży do zaktywizowania oddziaływań elementów nacjonalistycznych z terenu Polski na Ukrainą, Republikę Radziecką. Ponadto pobyt ten ma spowodować zaangażowanie do przygotowań i udziału w uroczystościach milenijnych wiernych obrządku gre[c]kokatolickiego, hierarchię i kler Kościoła rzymskokatolickiego, a także Kościoła prawosławnego, nadając pozornie charakter ekumeniczny”<sup>147</sup>. Stosunkowo niewiele wiemy o środkach pracy operacyjnej użytych na tym obszarze aktywności. Można domniemywać, że były to wyłącznie osobowe źródła informacji. Wiadomo, że uczestnikiem mszy w Olsztynie celebrowanych przez abp. Marusyna był TW ps. „Józek”, syn diaka z Asun<sup>148</sup>.

Przejęciowy wzrost zainteresowania problematyką grekokatolicką był odpowiedzią na przypadające na rok 1988 r. obchody Tysiąclecia Chrztu Rusi<sup>149</sup>. Ich przygotowaniem zajął się Komitet Organizacyjny, którego członkiem był m.in. ks. Gbur<sup>150</sup>. Zbadano przebieg uroczystości milenijnych, zarówno tych organizowanych na szczeblu diecezjalnym: w Olsztynie (25 marca 1988 r.)<sup>151</sup>,

---

<sup>145</sup> AIPN Rz, 038/70/1, Informacja dotycząca sytuacji obrządku grekokatolickiego w Polsce w kontekście jubileuszu 1000-lecia Chrztu Rusi – Ukrainy, listopad 1988, k. 48.

<sup>146</sup> AIPN Bi, 066/515, Informacja sytuacyjna dotycząca przebiegu wizyty na terenie woj. olsztyńskiego w dniach 1–2 VII 1985 abpa grekokatolickiego M. Marusyna, lipiec 1985, k. 323–324.

<sup>147</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo kpt. inż. J. Fankulewskiego, naczelnika Wydziału IV, do naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie, 8 X 1986, k. 341.

<sup>148</sup> AIPN Bi, 066/515, Informacja operacyjna SB RUSW w Kętrzynie, 15 X 1986, k. 343.

<sup>149</sup> Szerzej na ten temat zob. I. Hałagida, *Raport Departamentu IV MSW dotyczący katolickich obchodów milenium chrztu Rusi w Polsce w 1988 r.*, Aparat Represji w Polsce Ludowej, 2008, nr 1 (6), ss. 407–437.

<sup>150</sup> AIPN Rz, 038/70/1, Informacja dotycząca sytuacji obrządku grekokatolickiego w Polsce w kontekście jubileuszu 1000-lecia Chrztu Rusi – Ukrainy, listopad 1988, k. 48–50.

<sup>151</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo naczelnika Wydziału IV do naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie, 26 V 1988, k. 402.

w Lidzbarku Warmińskim (15 maja 1988 r.)<sup>152</sup> i Górowie Iławeckim (27 września 1988 r.)<sup>153</sup>, jak i krajowym – w Częstochowie (10–11 września 1988 r.). Na ostatnie z wymienionych, w grupie około 50 tys. przybyszy znalazło się przynajmniej 900 grekokatolików z Olsztyńskiego (w tym aż 233 z rejonu bartoszyckiego). Ulokowano wśród nich zaledwie trzy osobowe źródła informacji SB. Według ich relacji uroczystości miały charakter typowo religijny<sup>154</sup>.

Pojawiają się wzmianki o dokonywaniu doraźnej analizy „niepokojących” wydarzeń o podłożu religijnym. Zainteresowano się m.in. wizytą kilku osób podających się za ekipę wrocławskiej TVP, które filmowały uroczystości grekokatolickie w Stopkach i Górowie Iławeckim. Spisano numery ich samochodu i poproszono SB z Wrocławia o sprawdzenie tożsamości przybyłych osób<sup>155</sup>. Mniej więcej w tym czasie funkcjonariuszom Wydziału IV WUSW koledzy z pionu III przekazali informację agenturalną mówiącą o rzekomym kolportażu przez ks. Gbura docierającej z Zachodu literatury religijnej i nacjonalistycznej<sup>156</sup>.

W lipcu 1986 r. kierownictwo Wydziału V Departamentu III MSW zobowiązało funkcjonariuszy Wydziałów II i IV WUSW w Olsztynie do zbadania (i sparaliżowania) ewentualnego udziału miejscowych księży grekokatolickich w akcji zbierania podpisów pod petycjami w sprawie zaprzestania szykan wobec uwięzionych dysydentów w USSR. Niniejsze dokumenty, sporządzone z inicjatywy Zagranicznych Formacji OUN (czyli centrum kierowniczego banderowskiego odłamu ruchu nacjonalistycznego), miały być przekazane na ręce przywódców państwa radzieckiego<sup>157</sup>. Podjęte działania operacyjne nie potwierdziły uczestnictwa w opisanej powyżej akcji mieszkańców województwa olsztyńskiego, w tym kapłanów<sup>158</sup>.

Komórki SB z Olsztyna udzielały też pomocy innym wojewódzkim jednostkom „bezpieki” rozpracowującym poszczególnych księży. Na prośbę funk-

---

<sup>152</sup> AIPN Bi, 066/515, Szyfrogram zastępcy szefa RUSW ds. SB w Lidzbarku Warmińskim do naczelników Wydziałów III i IV WUSW w Olsztynie, 15 V 1988, k. 408–409.

<sup>153</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo zastępcy szefa RUSW ds. SB w Bartoszycach do naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie, 6 VII 1988, k. 411–412.

<sup>154</sup> AIPN Bi, 066/515, Meldunek sygnałny nr 267, 29 VIII 1988, k. 128; ibidem, Meldunek sygnałny nr 297/88, 27 IX 1988, k. 131; ibidem, Pismo zastępcy szefa RUSW Bartoszyce do naczelnika Wydziałów IV i III w Olsztynie, 8 VIII 1988, k. 413.

<sup>155</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie do naczelnika Wydziału III WUSW we Wrocławiu, 31 I 1986, k. 331–332.

<sup>156</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo naczelnika Wydziału III WUSW do naczelnika Wydziału IV WUSW w Olsztynie, maj 1986, k. 336.

<sup>157</sup> Domagano się uwolnienia m.in. Jurija Szuchewycza (syna Romana Szuchewycza, nieżyjącego naczelnego dowódcy Ukraińskiej Powstańczej Armii), który przebywał w więzieniu od 1972 r. – AIPN Bi, 066/515, Pismo płk. T. Zawadzkiego, zastępcy naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW, do naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie, lipiec 1986, k. 265.

<sup>158</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo zastępcy szefa RUSW w Kętrzynie do naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie, 27 VIII 1986, k. 339–340.

cjonariuszy z Legnicy scharakteryzowano oo. bazylianów – Piotra Kuzkę i W. R. Juszcza, zarysowano ich działalność duszpasterską oraz stosunki z duchownymi rzymskokatolickimi, a także podano numery rejestracyjne używanego przez kapłanów samochodu<sup>159</sup>. W ramach współdziałania z pracownikami „bezpieki” ze Szczecina usiłowano znaleźć dowody obciążające lub też kompromitujące osoby (w tym wymienionych księży) sprzedające medale upamiętniające Chrystusa Rusi Kijowskiej<sup>160</sup>.

### Rozpracowanie kontaktów z emigracją

Wymieniony nurt działań operacyjnych realizowany na szczeblu województwa wpisywał się w prowadzone przez służby specjalne PRL i ZSRR intensywne wysiłki na rzecz „neutralizacji” wpływu ukraińskich środowisk emigracyjnych na rodaków w „Kraju Rad” i państwach satelickich. W kierunkowym planie pracy Wydziału III KW MO w Olsztynie z września 1977 r. pojawiają się wzmianki o włączeniu agentury o pseudonimach „Fala”, „Blond”, „Jan” i „Zborowski” do realizacji zadań ofensywnych w ramach sprawy operacyjnego sprawdzenia pod kryptonimem „Relikt”, dotyczącej tzw. Zjednoczonego Ukraińsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy, a także o „wykorzystaniu możliwości” TW ps. „Wanda” do podjęcia gry operacyjnej z działaczami Związku Ukraińców Wielkiej Brytanii<sup>161</sup>.

W ramach sprawy operacyjnego sprawdzenia o krypt. „Pamiętnik” (data założenia 6 marca 1978 r.) inwigilacją objęto Eugeniusza Ogrodnika, który na prośbę swej znajomej z Wielkiej Brytanii (rzekomo związanej z tamtejszymi strukturami Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów [OUN]), usiłował wysłać za granicę pamiętniki sporządzone przez o. Józefa Przepiórskiego OSBM. Rozpracowanie sfinalizowano rozmową profilaktyczno-ostrzegawczą, przeprowadzoną 27 lipca 1978 r., w trakcie której figurant rzekomo „wykazał swą lojalność wobec PRL i wdzięczność pracownikowi Służby Bezpieczeństwa za wykazanie mu zaistnienia możliwości niewłaściwego wykorzystania tego typu korespondencji przez ośrodki nacjonalistyczne”. Prócz tego „samorzutnie” zamierzał przekazać listy, które nadesłała obywatelka brytyjska, „jak również zobowiązał się do

<sup>159</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo ppłk. inż. M. Kruka, naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie, do naczelnika Wydziału III WUSW w Legnicy, 31 I 1986, k. 329–330.

<sup>160</sup> AIPN Bi, 066/515, Pismo naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie do naczelnika Wydziału III WUSW w Szczecinie, 23 III 1987, k. 346.

<sup>161</sup> AIPN Bi, 066/514, Kierunkowy plan pracy w sprawie obiektowej kryptonim „Beskid” nr 3804 dotyczący nacjonalizmu ukraińskiego, 14 IX 1977, k. 104.

tematycznego ograniczenia wymienionej korespondencji”<sup>162</sup>. Kontaktów z emigrantami na Wyspach Brytyjskich dotyczyła też sprawa operacyjnego sprawdzenia o krypt. „Ruta”. W jej ramach kontrolowano Halinę Kret, uczennicę LO w Górowie Iławeckim (i członkinię tamtejszego zespołu „Dumka”), utrzymującą systematyczny kontakt korespondencyjny o podłożu matrymonialnym z Peterem Maslijem, działaczem Związku Ukraińców Wielkiej Brytanii i banderowskiego odłamu OUN. W związku z zakończeniem edukacji i powrotem do miejsca stałego zameldowania, niniejszą sprawę przekazano jednostce SB z Elbląga<sup>163</sup>. Pozostałe mniej znaczące sprawy z tego nurtu to: kwestionariusz ewidencyjny o krypt. „Emigranci” oraz sprawa operacyjnego sprawdzenia pod krypt. „Stróż”<sup>164</sup>.

### Nadzwyczajne kierunki aktywności

Prócz wymienionych stałych kierunków pracy operacyjnej, charakterystycznych dla całego okresu po 1956 r. i większości województw ze znaczącymi skupiskami Ukraińców, pojawiały się intensywne działania doraźne, podejmowane pod wpływem ważkiego wydarzenia lub lokalnej specyfiki. I tak np. w czerwcu 1978 r. pretekstem do przejściowego zintensyfikowania inwigilacji mniejszości ukraińskiej na Warmii i Mazurach były zbliżające się Centralne Dożynki w Olsztynie (10 września 1978 r.). Rozpracowaniu nakazano poddać delegatów narodowości ukraińskiej mających wziąć udział w uroczystościach dożynkowych, rolników ukraińskich (łącznie trzynastu) mogących „występować wrogo w określonych sytuacjach społeczno-gospodarczych” (prawdopodobnie weteranów podziemia) oraz osoby (w sumie siedem), którym przypisano „nacjonalistyczne przekonania [lub postawę]”. Nakazano przy tym zbadać, „w jakim stopniu [wymienieni] realizują zadania związane z efektywnością gospodarowania i podnoszenia jakości produkcji”. Prócz tego profilaktycznej kontroli poddano koła UTSK w Olsztyńskim. Zakładano, że w oparciu o uzyskane informacje „dokonana zostanie analiza, celem stwierdzenia jakie zajmuje aktualnie stanowisko i w jakim stopniu ludność ukraińska zamieszkała w wymienionych rejonach realizuje program rozwoju gospodarczego kraju. W przypadku ustalenia osób narodowości ukraińskiej, które swą negatywną postawą i wypowiedziami mogą

<sup>162</sup> AIPN Bi, 066/515, Meldunek operacyjny insp. Marka Kruszyńskiego, 4 VIII 1978, k. 15–18.

<sup>163</sup> AIPN Bi, 066/515, Meldunek operacyjny insp. Alfonsa Mroczkowskiego, grudzień 1978, k. 20–21.

<sup>164</sup> AIPN Bi, 066/515, Meldunek operacyjny insp. Krzysztofa Przybysza, 6 I 1984, k. 52; ibidem, Meldunek o założeniu sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Stróż”, 4 XI 1986, k. 69.

wytwarzać niekorzystną atmosferę w tym środowisku, podejmowane będą stosowne czynności operacyjne<sup>165</sup>.

Od listopada 1980 r. do września 1981 r. prowadzono sprawę operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Nacjonalista”. Jej podstawą było skonfiskowanie przez Wydziały „W” w Olsztynie i Przemysłu przeszło 21 przesyłek listowych (z tego 14 wysłano ze stolicy Warmii i Mazur) nadanych przez nieznaną osobę, podpisującą się w imieniu „wysiedlonych z Północy”. Nadawca apelował o „zaniechanie szykan i dyskryminacji Ukraińców oraz ich wiary, w tym umożliwienie im powrotu na ziemię ojców”. Ponadto wyrażał poparcie dla tzw. postulatów przemyskich<sup>166</sup>. Niniejsze dokumenty (były to listy z dołączonymi doń odręcznymi ulotkami) zarejestrowano w zbiorach Kartoteki Dokumentów Anonimowych Zakładu Kryminalistyki Komendy Głównej MO. Mimo podjęcia działań ustaleniowych przez funkcjonariuszy Sekcji II Wydziału III KW MO w Olsztynie (we współdziałaniu z jednostkami z Krosna, Przemysła i Szczecina), wykorzystujących 27 osobowych źródeł informacji, nie uzyskano żadnych istotnych informacji na temat autora lub kolportera niniejszych listów<sup>167</sup>.

Pod koniec kwietnia 1989 r. SB zainteresowała się zaangażowaniem Ukraińców w kampanię wyborczą do parlamentu, w tym ewentualne wysuwanie własnych kandydatów ze środowiska olsztyńskiego (nieoficjalnie sugerowano, że najwłaściwszym pretendentem do fotela poselskiego byłby Stefan Migus – „dziennikarz, najbardziej otrzaskany w polityce”) i gromadzenie podpisów pod listami poparcia dla innych pretendentów do godności poselskich i senatorskich<sup>168</sup>. Miesiąc później funkcjonariusze SB uzyskali informację na temat przebiegu zorganizowanego w Górowie Iławeckim spotkania przedwyborczego z kandydatami opozycji Józefem Lubienieckim i Antonim Jutrzenką-Trzebiatowskim. Stwierdzono, że ubiegający się o mandaty z ramienia „Solidarności” „swoimi wypowiedziami grali na uczuciach” ukraińskich słuchaczy, przekazując osobiste refleksje na temat Bieszczad i zapowiadając rzekome tworzenie sekcji mniejszości narodowej przy Komitecie Obywatelskim w Olsztynie. W podsumowaniu meldunku por. Grzelak napisał:

---

<sup>165</sup> AIPN Bi, 066/514, Wykaz osób narodowości ukraińskiej represjonowanych w przeszłości za przynależność do UPA, które wymagają okresowego sprawdzenia operacyjnego w związku z Centralnymi Uroczystościami Dożynkowymi w Olsztynie, 28 VI 1978, k. 188; ibidem, Wykaz osób narodowości ukraińskiej zamieszkałej w Bartoszycach i Górowie Iławeckim, które wymagają okresowej kontroli operacyjnej w związku z centralnymi Dożynkami, 28 VI 1978, k. 189–190.

<sup>166</sup> W październiku 1980 r. działacze z Przemysła opracowali listę dezyderatów dotyczących m.in. prawnego uznania Kościoła greckokatolickiego, uzdrowienia sytuacji w UTSK oraz podjęcia wielu przedsięwzięć kulturalnych korzystnych dla ludności ukraińskiej.

<sup>167</sup> Uzyskano jedynie opinie na temat bulwersującego wystąpienia gen. Włodzimierza Oliwy na forum Sejmu. Incydent ten uznano za „grubą prowokację władz politycznych” – AIPN Bi, 066/515, Meldunek operacyjny ws. ulotki antypaństwowej, 3 IX 1981, k. 33–34.

<sup>168</sup> AIPN Bi, 066/515, Meldunek sygnałny nr 113/89, 4 V 1989, k. 140.

„Należy stwierdzić, że uczestnicy spotkania a w szczególności Ukraińcy w sposób bardzo ostrożny podeszli do prezentowanych poglądów przez działaczy »S«. Ogólnie stwierdza się, że spotkanie było nieciekawe i nie cieszyło się dużym zainteresowaniem”. W tym czasie „bezpieka” zapoznała się z treścią rozmowy przeprowadzonej przez E. Kochana z Tadeuszem Jelskim, I sekretarzem KW PZPR w Olsztynie, na temat podejścia Ukraińców do zbliżających się wyborów parlamentarnych<sup>169</sup>.

Stosunkowo rzadko w porównaniu z poprzednimi dekadami (zwłaszcza z okresem stalinowskim i gomułkowskim „przykręcaniem śruby”) angażowano policję polityczną w akcję dyscyplinowania Ukraińców, którzy ośmielili się krytykować ówczesny porządek polityczny. W październiku 1977 r. wszczęto sprawę operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Turysta”. Jej figurantem był Józef Zabłocki, technik budowlany, który dwa miesiące wcześniej w Okręgowym Zarządzie Dochodów Państwa i Kontroli w Olsztynie w obecności inspektorów „wypowiadał się w sposób wulgarny, poniżający ustrój i naczelne organa PRL”. W podjętych działaniach Sekcja II Wydziału III KW MO wspomagała Wydział Śledczy i Prokuraturę. Dostarczyła danych na temat przeszłości figuranta (za przestępstwa kryminalne oraz „pochwalanie faszyzmu niemieckiego” był w latach 1960–1971 dziesięciokrotnie [sic!] karany sędownie, prócz tego przeprowadzono z nim rozmowę ostrzegawczą). Ostatecznie Zabłocki został aresztowany i skazany pod koniec lutego 1978 r. na mocy artykułów 270 i 236 Kodeksu karnego na łączną karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności<sup>170</sup>.

W listopadzie 1980 r., na podstawie informacji TW ps. „Fala”, wszczęto sprawę operacyjnego sprawdzenia pod krypt. „Pośrednik”. Jej figurantem był Stefan Bodnar, który 12 października podczas narady aktywu kół terenowych UTSK „w sposób negatywny wyrażał się o polityce narodowościowej w PRL a zwłaszcza stosunku władz do ludności ukraińskiej”. Wykorzystując niedawny pobyt wymienionego w USA i korespondowanie z Mikołajem Duplakiem, znanym działaczem Organizacji Obrony Łemkowszczyzny, przeprowadzono rozmowę profilaktyczną, w której zbadano przyczyny „niepokojących” wypowiedzi. Przekazano też ostrzeżenie „przed groźącymi konsekwencjami za naruszenie przepisów paszportowych oraz w przypadku kontynuowania negatywnej działalności”<sup>171</sup>.

Sprawę operacyjnego sprawdzenia o krypt. „Medyk” wszczęto 15 listopada 1983 r. na podstawie informacji uzyskanych od funkcjonariuszy Wydziału

---

<sup>169</sup> AIPN Bi, 066/515, Meldunek sygnałny nr 147/89 do sprawy obiektowej o krypt. „Beskid”, 31 V 1989, k. 142–143.

<sup>170</sup> AIPN Bi, 066/515, Meldunek operacyjny insp. R. Białobrzeskiego, 9 VI 1978, k. 12.

<sup>171</sup> AIPN Bi, 066/515, Meldunek operacyjny insp. Marka Kruszyńskiego, 6 III 1981, k. 36.



III WUSW w Szczecinie. Ci ostatni, relacjonując II Seminarium Medyczne Lekarzy Ukraińskich, opisując rzekome plany powołania odrębnej organizacji branżowej i sugestie nt. wspierania studentów narodowości ukraińskiej, wspomnieli o „nieprzemyślnych” wypowiedziach Włodzimierza Fedirko z Dobrego Miasta. 18 stycznia 1984 r. z wymienionym przeprowadzono rozmowę ostrzegawczą, uświadamiając mu konsekwencje karne „w przypadku prezentowania poglądów i postawy nacjonalistycznej oraz prowadzenia wrogiej działalności”. Wezwany okazał żal z powodu incydentu, a także zobowiązał się do „nienaruszania zasad współżycia społecznego i nieangażowania się w jakąkolwiek negatywną działalność”<sup>172</sup>.

Jedną z najbardziej intrygujących spraw z omawianego nurtu była pokłosie awarii elektrowni atomowej w Czarnobylu. Michał Dajczyszyn z Borowa k. Górowa Iławeckiego poinformował telefonicznie swą siostrę, obywatelkę Wielkiej Brytanii, o niepokojących zmianach zdrowotnych, które mogły być skutkiem promieniowania radioaktywnego. Sprawa przeciekła do brytyjskich mediów, co zmusiło do reakcji Jerzego Urbana, rzecznika prasowego rządu PRL. Równocześnie podjęto decyzję o inwigilacji Dajczyszyna przez funkcjonariuszy komórki SB RUSW w Bartoszycach, a także „zainspirowania” redakcji „Dziennika Pojezierza” do przeprowadzenia wywiadu z „figurantem”, w celu zdementowania całego incydentu<sup>173</sup>.

## Podsumowanie

Mimo długotrwałego, silnego nacisku służb specjalnych, środowisko ukraińskie na Warmii i Mazurach uchroniło swoją odrębność i dorobek organizacyjny. Złożyło się na to wiele przyczyn: złagodzenie polityki narodowościowej po zniesieniu stanu wojennego, umocnienie pozycji Kościoła rzymskokatolickiego (a tym samym funkcjonującego w jego ramach obrządku greckokatolickiego) i wreszcie świadome działania liderów społeczności ukraińskiej na rzecz poprawy położenia swoich rodaków. Przełom polityczny zapoczątkowany w 1989 r. z czasem przyniósł likwidację komunistycznego aparatu bezpieczeństwa i diametralną zmianę w położeniu Ukraińców w Polsce.

<sup>172</sup> AIPN Bi, 066/515, Meldunek operacyjny insp. Romana Sienkiewicza, 25 I 1984, k. 56.

<sup>173</sup> AIPN Bi, 066/515, Meldunek sygnałny nr 162/86, 6 VI 1986, k. 90.

**Arkadiusz Ślabig, Zusammenfassung des Artikels: „Das Leben schätzt kein operatives Vakuum“. Die Tätigkeit des Sicherheitsdienstes (SB) im ukrainischen Umfeld in der Woiwodschaft Olsztyn (Allenstein) in den Jahren 1975–1989**

Zusammenfassung

Die etwa 33.000 Personen zählende ukrainische Minderheit in der im Zuge einer Verwaltungsreform verkleinerten Woiwodschaft Olsztyn (Allenstein) war seit längerer Zeit Gegenstand intensiver operativer Aktivitäten des lokalen Sicherheitsapparates. Die Bemühungen der politischen Geheimpolizei wurden im Rahmen der sog. Objektsache „Beskid“ koordiniert, die bis Januar 1990 geführt wurde. Mit besonderem Nachdruck wurde die Kontrolle der Ukrainischen Sozial-Kulturellen Gesellschaft (Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne) (im Grunde die einzige offizielle Organisation polnischer Ukrainer), der ukrainischen Zellen der Studentenbewegung, der Schulen mit ukrainischer Unterrichtssprache, der griechisch-katholischen Seelsorge und der Kontakte mit der ukrainischen Diaspora im Westen betrieben. Die unternommenen Aktivitäten wurden meistens mit dem „Schutz“ der ukrainischen Gemeinschaft vor „nationalistischen Aktivitäten“ begründet, also Bemühungen, die Polonisierung aufzuhalten und die eigene kulturelle Eigenart zu stärken, was mit einer Kritik an dem damaligen politischen System einherging. Obwohl der Geheimdienst lange starken Druck ausübte, hat die ukrainische Gemeinschaft in Ermland und Masuren ihre Identität und ihre organisatorischen Errungenschaften bewahrt. Viele Ursachen haben dazu beigetragen: die Abschwächung der Nationalitätspolitik nach der Aufhebung des Kriegszustandes, die Festigung der Position der Römisch-katholischen Kirche (und damit des im Rahmen dieser Kirche wirkenden griechisch-katholischen Ritus) und schließlich bewusste Aktivitäten der Führungskräfte in der ukrainischen Gemeinschaft mit dem Ziel, die Lage ihrer Landsleute zu verbessern. Die 1989 beginnende politische Wende führte mit der Zeit zur Auflösung des kommunistischen Sicherheitsapparates und zu einer diametralen Veränderung der Lage der Ukrainer in Polen.

*Übersetzt von Christiane Schultheiss*

**Arkadiusz Ślabig, „Life does not like a vacuum operations.“ SB activity in the Ukrainian environment in the region Olsztyn 1975–1989**

Summary

With a population of approx. 33,000 people Ukrainian minority in shorten as a result of administrative reform Olsztyn province was a long time the subject of intense operational activities of the local security apparatus. The efforts of the secret political police coordinated within the framework of the so-called. case object, code-named “Beskid” which continued until January 1990. It places special emphasis on the control of the Ukrainian Socio-Cultural Society (basically the only official organization of the Polish Ukrainians), cell Ukrainian student movement, education institutions with the Ukrainian language of instruction, the Greek Catholic pastoral and contacts with the Ukrainian diaspora in the West. The measures taken most often justified the need to “protect” the Ukrainian community against the “nationalist activity”, that efforts to stem the polonization and strengthen their own cultural identity, which was accompanied by criticism of the political system. Despite the long-term, strong emphasis of the special services, the environment Ukrainian Warmia and Mazury was protected his identity and organizational achievements. This was due to many reasons: national policy easing after the lifting of martial law, strengthening the position of the Roman Catholic Church (and therefore functioning in the framework of the Greek-Catholic rite), and finally aware of the activities of the Ukrainian community leaders to improve the position of his countrymen. The political breakthrough began in 1989. With time brought the liquidation of the communist security apparatus and radical change in the position of Ukrainians in Poland.

*Translated by Jerzy Kielbik*